

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106.

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Niema waloryzacji cel dla towarów zamagazynowa- nych w składach wolnocłowych

Sp. Akc. „WARRANT” w Łodzi

Szczegółowe informacje w biurze Towarzystwa—Piotrkowska 56. Telefon 26-98 i 3-98.

### Renumeracja za wybory

dla prezesów okręgowych komisji wyborczych

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Generalny komisarz wyborczy wystąpił do ministerstwa skarbu o wypłacenie wszystkim prezesom okręgowych komisji wyborczych remuneracji za pracę przy wyborach do izb ustawodawczych.

### Pożyczka amerykańska dla Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że Bank Handlowy w Warszawie obiał gestje pożyczki amerykańskiej dla miasta Warszawy.

### Jak to było w Kowlu

KOWEL, 8 (Pat) Okręgowa komisja wyborcza nr. 56 w Kowlu ustaliła w dniu 7 marca następujące wyniki wyborów:

uprawnionych do głosowania było 226,784, złożono głosów 151,377, unieważniono głosów 58,348, ważne oddanych głosów 92,939. Na poszczególne listy padło głosów: na listę nr. 1—78,192 nr. 4—4195, nr. 20—1790, nr. 33 1856 i na listę nr. 37—6903. Lista nr. 1 zdobyła w tym okręgu wszystkie 5 mand.

### Liga narodów

zaprasza Hiszpanję i Brazylię do współpracy

GENEWA, 8 marca. (PAT). Na początku dzisiejszego publicznego posiedzenia rady ligi narodów, przewodniczący rady Urrutia oznajmił, że rada ligi narodów jest zdecydowana wysłać do Hiszpanji i Brazylii w przyjaznym tonie zredagowane zaproszenie, ażeby państwa te wzięły ponownie czynny udział w pracach ligi narodów.

### Laboratorium lekarskie

D-ramed. Hurwicza

Badania histopatologiczne nowotworów, wyskrobin itd.

Analizy moczu, krwi, płwocin itd.

przeniesione zostało

na ul. Wschodnią 76

(róg Narutowicza) telefon 5330

## Rekonstrukcja gabinetu?

### Ustąpić mają ministrowie Meysztowicz, Romocki i Dobrucki

Kto będzie prezesem izby poselskiej vel marszałkiem sejmu

Specjalny wysłannik „Głosu Polskiego“ (G. W.) telefonuje z Warszawy:

W ciągu ostatnich dni w związku z wynikiem wyborów krąży szereg najprzeróżniejszych plotek i wiadomości o zmianach w składzie rządu i o kandydaturach na stanowisko marszałka sejmu.

Trudno wszystkie informacje, powtarzane pocztą pantoflową sprawdzić. Zanotujemy tylko niektóre, powtarzane ze szczególną uporczywością i oparte na wynurzeniach miarodajniejszych czynników.

Mówią więc przedewszystkiem że jeszcze przed zebraniem się izby tytł marszałka sejmu i senatu będzie dekretem prezydenta Rzplitej zastąpiony przez tytł prezesa izby poselskiej i prezesa izby senatorskiej.

Następnie mówią, że wysuwana początkowo kandydatura wicepremiera Bartla na stanowisko prezesa izby poselskiej nie posiada obecnie szans realizacji, że jedynymi kandydatami na to stanowisko mają być pos. Anusz i min. Miedziński.

Dalej mówią, że ze składu obecnego gabinetu mają ustąpić ministrowie Meysztowicz, Romocki i Dobrucki.

O kandydatach na ich miejsce żadnych konkretnych wiadomości niema.

### Godziny w handlu bez zmian!

Komisja pracy widzi w przedłużeniu czasu trwania handlu pogwałcenie obowiązujących ustaw

Korespondent warszawski „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telef:

W ostatnich dniach ogromne zainteresowanie wywołała sprawa zmiany godzin w handlu.

W prasie żydowskiej, a nawet i w endeckiej, ukazała się wiadomość, że projekt dekretu o zmianie godzin w handlu już jest gotowy lada dzień będzie ogłoszony. Jak się dowiadujemy wiadomości te są nieścisłe. Rzeczywiście projekt dekretu o zmianie godzin w handlu był omawiany przez komisje opiniodawcze. Przytem zaszedł konflikt pomiędzy komisją przemysłową i komisją pracy. Komisja przemysłowa zgodziła się na pewne zmiany umożliwiające przedłużenie godzin w handlu, szczególnie w dni przedświąteczne.

Natomiast komisja pracy zajęła w tej sprawie stanowisko negatywne widząc w niej pogwałcenie obowiązującej ustawy o czasie pracy. Sprawa bynajmniej nie jest zdecydowana. Zdaje się, że żadna decyzja przed sesją nowej izby nie zapadnie.

### Z dobrodziejstw dekretu prasowego nie mogą korzystać wariaci i szaleńcy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym w sądzie okręgowym warszawskim rozprawy były sprawy redaktorów 7 pism warszawskich, stanowiące wynik ścisłego zastosowania jednego z artykułów dekretu prasowego.

Mianowicie p. Władysław Sikorski, człowiek niepoctylny, który w lecie roku ubiegłego pokrajał w Zachęcie obraz Matejki

„Batory pod Pskowem“, zaskarżył 7 redaktorów o niewydrutowanie sprostowania informacji o tem zajęciu i domagał się od nich, na zasadzie brzmienia dekretu, odszkodowania i nawiązki w ogólnej sumie przeszło 100 tysięcy złotych.

Po całodziennym nieomal rozprawie, w której występował kwiat adwokatury warszawskiej, sąd pretensję szaleńca oddalił i sprawę umorzył.

### Straszne trzęsienie ziemi w Messynie i Reggio Calabria

RZYM, 8 (Tel. wł. „Głosu Polskiego“).—Messyna i Reggio Calabria zostały wczoraj nawiedzone strasznie trzęsieniem ziemi, które trwało blisko dziesięć minut i spowodowało wielkie spustoszenie. Głuche grzmoty podziemne, towarzyszące trzęsieniu ziemi, były słyszane w promieniu 100 kilometrów. Szczyt i fasada gmachu administracji prowincji sycylijskiej zostały poważnie uszkodzone. W Reggio Calabria kilka domów prywatnych uległo zniszczeniu.

O wielkich szkodach, spowodowanych trzęsieniem ziemi, donoszą także z Bagnara i miejscowości Palmi. W Raddenio, według prywatnych wiadomości telegraficznych, ustalono liczbę zabitych na 20 osób. Również w innych miejscowościach odczuło trzęsienie ziemi. Brak ścisłych informacji z terenów objętych trzęsieniem ziemi uniemożliwia jeszcze zorientowanie się w rozmiarach olbrzymiej katastrofy

### Konflikt niemiecko-czechosłowacki wybuchł na tle waloryzacji pożyczki przedwojennej

PRAHA, 8 marca. (PAT). Wybuchł niespodziewanie konflikt na tle finansowym między Niemcami a Czechosłowacją.

W swojej wczorajszej mowie w Reichstagu oświadczył minister gospodarki państwowej Rzeszy dr. Curtius, że 2 i pół procentowa waloryzacja niemieckich pretensji markowych z racji pożyczki przedwojennej, która została uchwalona przez parlament czechosłowacki i niebawem stanie się ustawą, nie zadawała w żadnej mierze Niemiec i zmusi je do zerwania rokowań handlowych z republiką czechosłowacką.

zostanie wynalezione wyjście z tej sytuacji.

Groźba ta wywołała silne wrażenie w tutejszych kołach gospodarczych, które uważają, że cofnięcie ustawy waloryzacyjnej jest wprawdzie niemożliwe, ale spodziewają się, iż rząd Rzeszy z uwagi na obustronne szkody gospodarcze, w razie niedoprowadzenia do skutku umowy handlowej, odstąpi od zamiaru łączenia rokowań handlowych z ustawą waloryzacyjną, która w najwyższym stopniu uwzględni pretensje niemieckie.



## Cześć pamięci pułkownika Lisa Kuli.

W dniu 7 marca 1928 roku mija dziesiąta rocznica śmierci ś. p. pułkownika Lisa Kuli, tej jednej z najbardziej świetnych postaci w historii walk o wolność i niepodległość Ojczyzny.

Leonold Kula urodził się w roku 1896 w Kosinie pod Łańcutem. Ojciec jego Tomasz był urzędnikiem kolejowym. Matka Czajkowska z domu, z domu Czajkowskich, którzy kiedyś formowali legiony Dąbrowskiego.

Młody Kula zaczął na wojnie od swej kompanii Kzeszowiaków w 6 batalionie I Brygady. Zasługi Lisa w tym batalionie? Wszystko co tylko zmieścić i unieść może dumna cześć oficera, nieustraszonego we frontowym dowództwie i służbie frontowej. Lis Kula odznaczył się świetnie podczas szturmów pod Krzywopłotami, jako dowódca kompanii wzbudził powszechny zachwyt w roku 1915 w bitwach pod Wszachowem i Zernikami. Tego samego roku na Wołyniu, właśnie w najcięższej chwili, gdy się inni już wykruszyli, wymarowali, prowadził pułk i dokonał sławę się okrywając ogromną, nieprawdopodobnych szturmów na Jabłonkę, Kukłę i Kamieniuchę.

Aż wreszcie pękły Legiony. Od wzięcia resztek żołnierzy Piłsudskiego w ciemnej szeregach austriackiej armii, zaczyna się wielkie i piękne Lisa pielgrzymstwo. Zaszczytne odznaki żołnierza polskiego spruń, przyoblekł się z łatwością w austriackie wory, i w stopniu feldfebla wszedł cichaczem do armii c.-k., dając przykład innym jak trzeba pokazać przesiadawcy swój honor, a potem odesłano do właściwej roboty. Ranny na froncie włoskim, wrócił na leczenie do kraju. Lecz niedługo się leczył. Z niezamkniętymi jeszcze ranami poderwał się zaraz do wielkiej roboty powiackiej na wschodzie. Biegł na Ukrainę na wschód. Ciągnięty tam sprawą tworzenia się sił polskich. Bierze jaknajczynniejszy udział w organizowaniu się pierwszych zaczątków armii na wschodzie. Po rozbiciu Hallera melduje się u Dowbora, po tragedji Bobrujskiej przediera się do Kijowa. Tu znów jał w gromadę wszystkich żołnierzy tułaczy, wciągając pracowicie szeroką sieć powiacką. Tymczasem państwa centralne zawały się wcześniej jeszcze niż przypuszczano. Lis Kula rozpoczął robotę dywersyjną. 11-go października 1918 roku nakazał koncentrację swych plutonów pod Klekotowem, przedzierając się do

# Zwrot w lewo -- gwarancją parlamentaryzmu

Najważniejszym a bodaj niespodziewanym wynikiem wyborów do sejmu był sukces bloku rządowego, przewyższający znacznie oczekiwania stronników obozu sanacji. Obliczono jego zdobycze na dwa mandaty w Warszawie, a jakieś sześćdziesiąt do osiemdziesiąt w całym kraju, a tymczasem dostał on sześć mandatów w stolicy a w całym państwie sto kilkadziesiąt.

Sukcesu tego nie należy przypisywać uznaniu kraju dla kursu rządowego, lecz niemal wyłącznie popularności marszałka Piłsudskiego i urokowi, otaczającemu jego osobę i nazwisko. Przed dwoma laty i dawniej szerokie koła opinii miały wrażenie, że nasz statek państwowy płynie bez steru i bez sternika, że popycha go fala, a ci, którzy mieli go prowadzić, sami tej fali ulegają i nie wiedzą dokąd mają płynąć. Obecnie tę samą koła wierzą, że statek jest kierowany mocną i pewną dłonią, że krajowi nie zagrażają niespodzianki i że działalność gospodarczą może się bezpiecznie zamknąć we własnych ramach i nie troszczyć się o politykę.

Inna rzecz, czy podobny stosunek do państwa i jego zadań świadczy o dojrzałości społeczeń-

stwa, lecz takie, jakim ono jest, dało wyraz swemu zadowoleniu, że u steru znalazł się silny maż, który sprawy państwowe wziął w swe ręce i uwolnił je od tego ciężaru.

Niemalą sensacją wywołał w stolicy sukces komunistów, który przez kilka godzin wydawał się zwiastunem ich zwycięstwa nad PPS-em i bodaj przełomowym punktem w życiu naszego socjalizmu. Napłynęły wszakże niebawem dane z innych okręgów i w świetle ich sukces komunistów oraz wynik dla PPS. zosta-

ły sprowadzone do prawdziwych rozmiarów i właściwego znaczenia. Naogół PPS. nietylko nie poniosła klęski, lecz znakomicie wzrosła, pomimo konkurencji komunistów. Co się zaś tyczy tych ostatnich, okazują się oni u nas pewną siłą, której lekceważyć i pomijać nie należy, którą wszakże w ostatni. czasach raczej przeceniano niż niedoceniano. W bujnej wyobraźni swych sympatyków mieli komuniści nazajutrz po dopuszczeniu do wyborów zgnieść PPS. i zagarnąć władzę nad masą robotniczą. Dobrze się

stało, że dano im wreszcie prawo głosu i wydobyto z ukrycia legendę komunistyczną, która w świetle dziennem do połowy stopniała. To, że komunizm zdobył dość znaczną liczbę mandatów bynajmniej nie kosztem P. S-u, która przecież dużo ich zyskała, świadczy o wzroście kierunków radykalnych w kraju, o widocznym przesuwaniu jego opinii ku lewicy.

Najpomyślniejszym wynikiem wyborów jest zadokumentowana klęska endecji, która zredukowana zostaje niemal do połowy i traci bezpowrotnie swe dawne znaczenie. Od paru lat zachodziły liczne objawy, wskazujące na uwład starczy i rozkład tej partji, uchodzącej niegdyś za wielką potęgę i uzurpującą sobie prawo przemawiania za cały naród. Menerzy endecji używali wszelkich środków i sztuczek, aby te objawy zasłonić i utrzymać wiarę w jej siłę. Rezultat wyborów kładzie kres tej mistyfikacji. Endecja schodzi na stronictwo jeszcze dzisiaj dość liczne, lecz zgola nie mogące występować z pretensjami do rządzenia krajem.

Co do stronnictw i ugrupowań chłopskich, te przedstawiają się nam obecnie w postaci płynnej i obrachunek ich liczebności oraz kierunku jest w tej chwili bardzo trudny. Czy skład obecnego sejmu stwarza podstawę do pewnego systemu rządowego na dłuższą metę, to pokaże się dopiero w samym sejmie. Chodziło nam narazie o ocenę rezultatu wyborów z punktu widzenia symptomatycznego, o podkreślenie jego znamienych objawów, które mogą nam coś pokazać i czegoś nauczyć. Wobec stwierdzonego przesunięcia myśli publicznej w kierunku lewicy i wzmocnienia grup demokratycznych niemożliwą się wydaje większość antyparlamentarna, t. j. taka, któraby zmierniała do odebrania sejmowi wszelkiej realnej władzy.

J. Mazurski.

## Żołnierz wolności

Na marginesie wspomnień b. p. J. Kwapińskiego

Pełnego pojęcia o wskrzeszeniu państwa polskiego i walce o nie, nie może mieć nikt, kto nie zna dziejów PPS pod zaborem rosyjskim. Nie trudno jest fałszować i frymarzyć prawdę, jak to czynił wódz „Obwiespolu”, laureat nagrody literackiej m. Poznania p. Roman Dmowski, ale faktów ukryć nie można.

Bezstaonny historyk, który przyjdzie po latach, kiedy sprawy te przestaną już być zagadnieniami dnia bieżącego, wyda dopiero sąd o roli organizacji socjalistycznych i „narodowych” w walce o odzyskanie niepodległego bytu państwowego.

Wspomnienia Kwapińskiego obejmują lata 1905—19. Rozpoczynają się one określeniem pierwszych drgań i wstrząsów rewolucyjnych a kończą się okresem tworzenia się nowej państwowości polskiej.

Kwapiński był jednym z wielu żołnierzy rewolucyjnych — Polski, których w bojowych kadrach wykształcił obecny Marszałek Piłsudski, a naczynas towarzyszył Fink. Grupki tej młodzieży robotniczej, rozsiane po całym kraju, tworzyły tajną bojową armię, która prowadziła nieugiętą, krwawą walkę z przemocą carskich żandarmów.

Jak błyskawica na niebie, zjawiali się nagle i dokonując swe dzieło, rozkaz wydany w imieniu Polski socjalistycznej, znikali, ginęli albo szli na katogę.

Dla nich nie istniała rodzina, ani własne ja, to byli szeregowcy wielkiej idei idei wskrzeszenia państwa polskiego.

Kwapiński był instruktorem w organizacji bojowej, dzięki czemu wspomnienia jego w tej materji są bardzo ciekawe i cenne. Drugim „etapem” autora jest katogę. Te kartki napawają czytającego zgrozą, dreszcz zimny przechodzi po ciele. Och jak prawdziwe i słusne jest zdanie autora: „że trzeba być zupełnie zdrowym i silnym, by przeżyć kilka lat w więzieniu rosyjskim! Jeszcze na długo, po zamknięciu kart książki, trapią nas obrazy męczeństwa nieznanymi i zapomnianymi żołnierzami socjalistycznej Polski.

Z organizacji bojowej powstał związek strzelecki, a później legiony. Czy trzeba więcej pisać, by wskazać na jej rolę w wskrzeszeniu Polski? A może wymienić nazwiska? Szkoda, przecież są, aż nazbyt wszystkim dobrze znane!

Książka jest pisana prostym językiem, bez szukania jakichś sztucznych walorów literackich i staładziała bezpośrednio i mocniej.

(b. h.)

\* J. Kwapiński: Organizacja bojowa, katogę, rewolucja rosyjska. Warszawa 1-28. Księgarnia robotnicza.

## Szef biura

samodzielny, poważny, energiczny, znający wszelką biurowość, buchalterję, korespondent polsko-niemiecki, kalkulator, organizator, dobry handlowiec przyjmie odpowiednią posadę.

Zgłoszenia: „Poznańczyk” do adm. „Głosu Polskiego”.



w lokalu Kinoteatru „Luna” pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

**Dziś 2 przedstawienia!**

Gościnne występy nierównanej pieśniarki Wiedeńskiej **Toni Schütz** oraz znakomitej artystki teatrów Lwowskich i Warszawskich — **Haliny Rapackiej**

Program № 13 p. t.

# „USMIECH z WIEDNIA”

quodlibetów 16 częściach pióra dr. Pietraszka, Romona, Nela, Sygietyńskiego Własta i nnych. Muzyka: T. Sygietyńskiego, H. Hossa, Lidauera i innych.

**Udział biorą:** pp. Czesława Popielewska, Halina Rapacka, Hanka Runowiecka, Toni Schütz, Serafina Talarico, G. Cybulski, Walery Jastrzębiec, Bolcio Kamiński, Stefan Laskowski, A. Nowosielski, S. Sielański oraz zespół baletowy z prim. bal. Ireną So. Eugenjuszem Wojnarem na czele w składzie: M. Bargielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, Z. Liszewskiej i K. Patczyńskiej,

1) Nowosielski się zbuntował. 2) Piast i Rzepicha w Łodzi. 3) Iwonka. 4) Halina Rapacka. 5) Rozkosz grzechu. 6) Toni Schütz. 7) Złote serduszek księcia. 8) Pugilares. 9) W Łodzi—nie! 10) Panna Polonja. 11) Woski tercet braci Calabraci. 12) Żywy ksylofon. 13) Bolcio Kamiński. 14. Poplątana sytuacja. 15) Toni Schütz. 16) Uśmiech z Wiednia.

Zapowiadają: Walery Jastrzębiec i Bolcio Kamiński. Reżyserowali: W. Jastrzębiec i G. Cybulski. Kierownik muzyczny: T. Sygietyński. Dekoracje: art. mal, S. Frasiaka. Tańce i ewolucje układu bal E. Wojnara. Koncertmistrz: W. Lidauer.

Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 7,45 i 10 wiecz., w niedzielę i święta 3 przedstawienia: o godz. 5,45, 7,45 i 10 wiecz.

**Dziś 2 przedstawienia!**

**Haliny Rapackiej**



**Dziś i dni następnych**

Wielka sztuka filmowa wszechświatowej sławy w największym arcydziele genjuszu kinematogr. podług głośniejszej sztuki Noela Cowarda p. t.

# „Noc Poślubna”

W rolach głównych największe potęgi ekranu: **Lili Damita, Harry Liedtke, Paweł Richter, Ernest Verebes, Rudolf Klein-Rogge, Frien Richard.**

Olsniewający przepych kabaretów Paryża. Czarowne widoki Szwajcarii. — Początek seansów, o godz. 4.30 po poł., w niedzielę, soboty i święta o 3-ej po poł.

Potężna symfonia na miętności ludzkiej — wielkiego pożądania wielkiej miłości wielkiego poświęcenia

Orkiestra pod dyr. p. R. K. ANTORA.

Potężna symfonia na miętności ludzkiej — wielkiego pożądania wielkiej miłości wielkiego poświęcenia



## Bezcenne gobeliny zostały skradzione z zamku hr. Balieroy

PARYŻ, 8 marca. (PAT). Z historycznego zamku własności hr. Balieroy nad rzeką Oise niewykryci narazie sprawcy wykradli dwa bezcenne gobeliny i 6 wysokiej wartości obrazów z wieku XVII. Złodzieje zakradli się do zamku niepostrzeżenie przed wieczorem. Policja przypuszcza, iż ma się tu do czynienia ze znawcami sztuki z uwagi na wybór obrazów, które skradziono.

## Na Madagaskarze szaleją burze

PARYŻ, 8 marca. (PAT). Agencja Havasa donosi, że na zachodnim wybrzeżu Madagaskaru oraz w niektórych okolicach wybrzeża wschodniego tej wyspy panują od 2 tygodni gwałtowne burze, które przerwały komunikację i pociągnęły za sobą kilka ofiar w tubylcach. Straty materialne są bardzo znaczne.

# Zarzewie wojny na Wschodzie

## 300 tysięczna armia powstańców maszeruje na Irak

LONDYN, 8 marca. (ATE). Na przedmieściach Kairo wydarzyły się dziś wielkie demonstracje studentów, przyczem wiele osób odniosło ciężkie rany, między innymi kilku policjantów.

Jak dotychczas stwierdzono, został zabity tylko jeden cudzoziemiec, mianowicie kierownik wyższej uczelni amerykańskiej, dr. Russela. Studenci tej uczelni nie chcieli uczestniczyć w strajku, wobec czego gmach uczelni został zbombardowany kamieniami. Kilku studentów odniosło ciężkie rany. Demonstracje te przeniosły się później na inne ulice miasta, przyczem demonstranci przewrócili kilka samochodów i dotkliwie pobili wyższego urzędnika poselstwa angielskiego.

PARYŻ, 8 marca. (ATE). Ostatnie 24 godziny zwróciły uwagę polityków francuskich na wschód, gdzie spokojna dotąd sy-

tuacja polityczna rozpoczyna się wkrótce w groźny dla Anglii sposób. Wczoraj wieczorem wysoki komisarz angielski wręczył w Kairze notę rządu angielskiego, która oceniana jest przez prasę francuską, jako ultimatum zagrażające pokojowi.

Równocześnie nadchodzą wiadomości o groźnych niepokojach na granicy Mezopotamji, gdzie koncentrują się tysiączne oddziały powstańców arabskich z zamiarem najazdu na Irak.

Na kolei bagdadzkiej pojawiły się pociągi pancerne, które spieszą na południe. Na deszły nowe eskadry samolotów.

BASSORAH, 8 marca. (PAT). „United Press“ donosi, że rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich na granicy Transjordanji i Iraku oczekiwane jest w dniach najbliższych. Wojska angielskie

czynią przygotowania celem uniemożliwienia wtargnięcia do tych krajów szeregowi Nedzed. Kilka pociągów pancernych patroluje na linii Bagdad — Bassorah. Generalna kwatera angielska poleciła eskadrom lotniczym utrzymywanie samolotów w gotowości do startu.

LONDYN, 8 marca. Z Bassorah donoszą, że naczelnicy trzech najsilniejszych szeregów arabskich, po naradzie z królem Hedżasu, Ibn Saud'em, rozpoczęli marsz na Irak i Transjordanję.

Mówią, że Ibn Saud wysłał na wyprawę tę 300-tysięczną armię wojowników arabskich. Wiadomość ta wzbudziła poważny niepokój w Londynie, w tym wypadku bowiem Anglja musiałaby corzychle gotować znaczne posiłki wojskowe celem bronięcia zagrożonych swoich terytoriów.

## Zaproszenie.

Jutro urządzamy bezpłatne pokazy prania ze szczegółowymi objaśnieniami i bezpłatnym rozdawaniem próbek idealnym środkiem samopiorącym „Radion“ w następujących firmach:

W. Grünwald, Skład apt.,  
Narutowicza 35,  
„Siła“, Kooperatywa,  
Narutowicza 52,  
Wł. Jerczyński, Skład apt.,  
Pomorska 49,  
na które zaprasza P. T. Panie  
Gospodynie  
„SATURNIA“ S. A.  
Warszawa

## Nosaczna w Gdańsku Trzeba będzie zabić tysiąc koni

GDANSK, 8 marca. (AW). Epidemia nosaczny rozszerza się w Gdańsku i jego okolicach w dalszym ciągu. Wśród fachowców panuje przekonanie, iż zaraza sfilumiona będzie prawdopodobnie dopiero po zniszczeniu około tysiąca sztuk zarażonych koni.

# Masowe aresztowania we Lwowie

## Lwia część młodzieży akademickiej potępia dwudniowe ekscesy

LWÓW 8 (AW)— W rezultacie ekscesów młodzieży z ostatnich 2-3 dni aresztowano ogółem 317 osób, w tem kilkudziesięciu akademików i uczni szkół średnich. Do godziny 3 nad ranem ogromną większość aresztowanych zwolniono, zatrzymując w areszcie jedynie 30 ludzi.

Przeciwko kilku korporantom wdrożone zostało dochodzenie karne o zbrodnię gwałtu publicznego przez czynne targnięcie się na funkcjonariuszy policji państwowej w czasie służby.

LWÓW, 8 (AW)— Do ks. rektora zgłosiła się delegacja studentów żydowskich. Rektor Gerstman przyjął delegację, piętnując powtarzające się od 3 dni ekscesy jako niegodne polskiego akademika. Upoważnił on delegację do wezwania wszystkich studentów żydów na wykłady, przyczem w razie jakichkolwiek incydentów przyrzekł osobistą interwencję.

LWÓW 8 A.W. W związku z ostatnimi ekscesami studenckimi „Sjonistyczna Chwila“ zarzuca studentom polskim, iż nie dotrzymali przyrzeczenia zaprzestania ekscesów. Pismo przytacza pogląd re-

ktora ks. Gerstmana, który napad na żydowski dom akademicki potępiał jako barbarzyństwo. W wypadku dalszego napadania na żydów rektor Gerstman prosił o zwracanie się do niego o interwencję osobistą.

LWÓW 8. A.W. Wieczór wczorajszy oraz rano dzisiejszy upłynęły we względnie spokojnym. Kilka kamniejszych prób demonstracji zostały zlikwidowane przez policję.

LWÓW, 8.2 (AW). — Dzienniki dzisiejsze zamieszczają odezwy szeregu organizacji akademickich, protestujące przeciwko ekscesom 2-3 dni ostatnich. Odezwy wydane zostały nie tylko przez lewi-

cowe organizacje akademickie, ale też i przez zbliżony do Piasta ludowy „Posiew“, akademicki związek myśli mocarstwowej oraz przez grupujący młodzie prawniczą lwowski komitet akademicki, który ogłosił odezwę w „Słowie Polskim“. Odezwa stwierdza, iż elementy stojące poza życiem akademickim wywołały gorszące i godne potępienia zajścia, które czynnikami akademikom nieprzychylnie wykorzystują dla zniesławienia imienia akademickiego w opinii ogółu społeczeństwa. Z odezwą wystąpić ma też niezależny związek młodzieży socjalistycznej.

## Organ Z. L. N. „Słowo Polskie“ porzuciło swe ugrupowanie polityczne

LWÓW, 8 marca. W dniu dzisiejszym na starszy w kraju organ związku ludowo-narodowego, tutejsze „Słowo Polskie“ zamieściło odezwę redakcji, zapowiadającą zupełne zerwanie z tem ugrupowaniem politycznym.

Oświadczenie to brzmi:

„W dniu wczorajszym podjęliśmy otwartą walkę o uzdrowienie i regenerację obozu narodowego, który wieloletnia błędna i zła polityka przywódców Z. L. N. doprowadziła do ruiny.

Wobec rozsiewanych przez naszych nieprzyjaciół wieści nie-

godziwych i oszczerczych stwierdzamy, że „Słowo Polskie“ jest organem kierunku narodowego, a będąc wiernym sobie i ideologii na łamach jego stworzonej przez Jana Popławskiego, nie może dłużej bezkrytycznie popierać polityki samobójczej Z. L. N.

Wobec rządu „Słowo Polskie“ zajmuje stanowisko rzeczowej krytyki.

Politykę rządu będziemy zwalczali lub popierali, zależnie od tego, czy uważać ją będziemy za korzystną dla narodu i państwa, czy też złą“.

## W bestjański sposób wymordowano bogatyh mieszkańców miasta Lei-Yang

HANKOU, 8 marca. (PAT). — Źródła chińskie podają obecnie szczegóły morderstw, grabieży i napadów, dokonanych przez chłopów komunistów i żołnierzy maruderów w mieście Lei-Yang w prowincji Kwantung.

Bandy maruderów zawładnęły miastem i podpaliły mieszkania wszystkich bogatszych obywateli przyczem kobiety i dzieci zostali zamknięci w domach i spaleni żywcem. Podczas kilkudniowej oku-

pacji komunistycznej wszyscy mieszkańcy, uchodzący za bogatszych, zostali zabici po okropnych torturach, przyczem członkowie tej samej rodziny musieli patrzeć na męczarnie i śmierć swoich bliskich. Wojska antykomunistyczne, przybywające z Hankou, zajmują obecnie miasto Lei-Yang. Komuniści zaś cofnęli się na granicę prowincji Kwantung, gdzie w dalszym ciągu dokonywują morderstw i grabieży.

## Austria nie jest zadowolona z waloryzacji ceł polskich

WIEDEN 8 PAT. „Neue Freie Presse“ donosi, iż w wiedeńskich kołach gospodarczych naradzają się nad instrukcjami, które mają być udzielone delegatom, udającym się do Warszawy w związku z rokowaniami celnymi. Poza tem rozważane jest stanowisko Austrii na wypadek ujemnych wyników rokowań.

Koła gospodarcze austriackie

są zdania, że traktat największego uprzywilejowania daje Polsce szereg korzyści, wówczas, gdy traktat ten dla Austrii stracił na znaczeniu, wobec wejścia w życie podwyższenia ceł. Wskazują również na Czechosłowację, która znajduje się wobec Polski w analogicznej sytuacji, zapowiedziała 50 proc. podwyżkę ceł od świń importowanych z Polski.

## Zapotrzebowanie na wyroby włókiennicze nadeszło z Cypru do państwowego instytutu eksportowego

WARSZAWA, 8 marca. (PAT). Państwowy instytut eksportowy posiada zgłoszenie jednej z poważnych osobistości handlowych Cypru, pragnącej nawiązać stosunki z przemysłem polskim.

Wchodzi tu w grę głównie wyroby włókiennicze, mające tam

widoki zbytu. Bliższe szczegóły otrzymane można w P. I. E.; przy ofertach niezbędnym jest dołączenie próbek i cenników, przyczem ceny należy kalkulować cifa porty cypryjskie, uwzględniając regulację gotówką za dokumentami o kręgowymi.

## Eksport towarów do Mandżurji W Charbinie zamieszkują polacy, którzy pośredniczyć mogą w zawarciu transakcji

WARSZAWA, 8.2 (Pat) Eksporterzy polscy, pragnący nawiązać kontakt handlowy z rynkiem mandżurskim i wschodnio-chińskim mogą się zwracać do następujących osób narodowości polskiej, zamieszkałych w Charbinie: p. Edward Lewicki — Baiszoj Prospekt 58—6, p. Dulewski — Polska delegatura w Charbinie, A. Hajwos i Zołędkowski — 6 Laoyńska Str.

Są to ludzie znani i dobrze wprowadzeni w tamtejszych sferach kupieckich, posiadający już szereg przedstawicielstw fabryk polskich. Ze względu na dużą sumienność z jaką traktują oni sprawę wprowadzenia wyrobów polskich na rynki tamtejsze, udzielenie im przez nasze fabryki przedstawicielstw jest wskazane.

## Kryzys gospodarczy w Z.S.S.R. „Chozajstwiennik“ dąży do rozszerzenia handlu z zagranicą

PARYŻ 8 PAT. Prasa umieszcza korespondencje z Tallinu, w których podkreśla się intensywny wysiłek środowisk wpływowych do znalezienia wyjścia z gospodarstwa impasu, w którym znalazł się obecnie Z. S. R. R.

Organ ekonomiczny „Chozajstwiennik“ jest zwolennikiem zmniejszenia rygoru monopolu handlu zagranicznego, aby zakończyć wreszcie z głodem towarowym, który na rynku sowieckim staje się kwestią nie do rozwiązania. Przeciwko stanowisku „Chozajstwiennika“ kategorycznie wypowiada się Polit-

biuro, które uważa, iż najmniejsza koncesja w metodzie sowieckiego handlu zagranicznego jest zasadniczą groźbą dla całego systemu gospodarczego sowieckich.

□□□□□□□□□□□□□□□□

## Dzieci od 6 miesięcy

i starsze mają prawo wyboru obuwia dzieciennego w firmie

„BOBO“ Nawroń 7

Za kilka dni „GŁOS POLSKI“ rozpocznie druk najnowszej, nie tomaczonej jeszcze na żaden język

## powieści H. S. Wellsa,

jednego z najgenialniejszych pisarzy współczesnych, autora szeregu kapitalnych arcydzieł beletrystyczno-społecznych, rozpowszechnionych w całym kulturalnym świecie. Powieść H. S. Wellsa, której prawo pierwodruku w języku polskim nabyła redakcja „Głosu Polskiego“

# Symczasem...



# Lichwa świeżem powietrzem

## Podmiejscy kmiotkowie zabierają się do energiczniejszego przyciśnięcia „letniaków“

Pierwsze pogodne dni marca nasunęły łodzianom nową troskę, związaną z przebywaniem, po pieknie wielkomięjskiem, choć przez kilka tygodni na łonie natury.

Gdy przebiec wzrokiem krzywe, ciasne uliczki przedmieść, na których błoto nigdy prawie nie obsycha, mieszkanka, w której słońce jest rzadkim gościem, a nawet podwórza śródmieścia, otoczone kwadratem murów, których jedynym przedstawicielem flory jest grzyb wilgoci, a fauny — szcurwy, i gdy choć przez chwilę przyrzucimy się bladym twarzom dzieci, które przez okrągły rok tykają wraz z powietrzem dym, kurz i tysiące mikro-bów niezabitych przez słońce — zrozumieć będziemy w stanie, jaka rolę mogą odgrywać dla mieszcuchów letniska.

Wszystko pięknie zatem — na leżałoby tylko spać trochę najniezbędniejszych rzeczy na furę i jazda na wieś! Tak przynajmniej zdawałoby się laikowi, który nie zbadał tej sprawy nawet po lebkach. W istocie jednak ów błogosławiony powrót do natury, który jest tylko krótka ucieczka z miejskiej kołtówni, przedstawia się jeśli już nie tragicznie, to w każdym razie ponuro.

Nie odgradzają nas cegła od pół i łanów wysokie mury paszportowe, ale zdobycia tych for-tów na pograniczu świeżego powietrza bronia twarde i chciwe serca naszych kmiotków.

Z wszystkich stron płyną do nas skargi na zajadle uprawiany pasek mieszkaniami na t. zw. letniskach.

Już w zeszłym roku zdzierstwo dochodziło do maximum tego, co na tem polu dokonać było można... w praktyce

Teoria jednak, podparta rozmyślaniami u kominka w długie wieczory zimowe, dowodzi, że panowie gospodarze uważają mieszczucha, za coś, czemu można dyktować warunki za odstąpieniem ciasnych klitek do zimowego leżu w miejskim komforcie.

W 90 proc. „wille“ (b. szumna nazwa) zbudowane są na grzech i uragowisko Boże. Przez centymetrowej szerokości szpary między deskami w chłodne dni hula sobie na całego wiatr, przez źle zaopatrzone dachy przecieka pod czas deszczów woda; pokójki nie skie i ciasne, kuchenki są pierwszym stopniem do piekła dla naszych Kaś i Maryś. Gesty mrok

wieczorem na drogach, które już w przyszłym roku będą zaburkowane (takim powiedzeniem karmia gminy letniaków co lato), brud nawet w mieście niedopuszczalny, brak elementarnych wygód — oto obrazek na którego tle wyrastała potworna dla danego stanu rzeczy cyfra 600 złotych za pokój z kuchnią.

Piszemy wyrastała — bo kmiotkowie doszli do przekonania, że nieluznym jest, by urzędy podatkowe zabierały nam wszystko i dla tego postanowiono się z nimi dzielić przy wynajmowaniu nas z ostatniego grosza. Okrągła cyfra 25 proc. postanowili doliczać od sum, pobieranych w roku zeszłym, a zadatkowanych przez naiwnych na poczet lata b. roku.

„Niski“ ten procent dolicza się tylko stałym klientom, dla nowych obowiązywać będzie zupełnie inna cena.

Jest dużo rodzin, którym wyjazd do miejscowości kuracyjnych krajowych, lub zagranicznych wyda się jeszcze droższym. A przecież dzieci po całym roku pracy szkolnej muszą mieć powietrze.

Jeszcze jednym atutem, przemawiającym za podmiejskimi letniskami, jest bliskość Łodzi, gdyż umożliwiła dojazd co wieczór, lub przynajmniej na niedzielę.

I znów wyraz dostępny wymaga pewnego sprostowania. Dostępny o tyle, że traci się tylko 2 godziny czasu na dojazd. Ale jak on się faktycznie przedstawia zapchanymi kolejkami, starymi, trzeszącymi klekotami, po których została jeszcze nazwa samochód, i brudnymi resorkami, których drewniane siedzenia „obite“ są zestrzeżeniem paltem, znalezionem przez woźnicę na śmietniku, lub derka, która choć nie tyle liczy dziur, ale co do zasobu drobnej, a dokuczliwej zwierzyny przewyższa nawet te pierwsze. I oto wszystko do dróg, na których koń, co krok się potyka, a wóz cały trzęsie że po zejściu z tych ultra-nowoczesnych środków lokomocji dobra godzinka jest potrzebna na to, by wnetrzości powrócili na swe przyrodzone miejsca.

Dodać należy, że przewożone gości ze stacji furmarkami należy do stałych i dość rentownych dochodów gospodarzy, którzy nie dbają wcale o to, by „cieżką“ drogę własnym sumptem naprawić.

W grubszych rysach zatem karykatura letnisk wcale nie przedstawia się wesoło. A gminy zwykle oddalone od właściwego letniska o kilka, lub kilkanaście kilometrów cała swa uwagę kierują na przyrównanie naszych swoich „Cytrynowych gór“ do najdroższych badów świata... już przy kwestji meldunku np., który niewiadomo dlaczego kosztuje tutaj 2 zł. 50 gr., gdy w pierwszorzednym hotelu nawet w Warszawie tylko 1 złoty.

Czas doprawdy, żeby w te zabagnione (w rzeczywistości i alegorji) stosunki wejrzało nareszcie starostwo łódzkie i ukrociło raz na zawsze te bzdury spekulacji świeżem powietrzem.

Za każdy wypadek spekulacji należałoby karać nieuczciwych kmiotków, podbiłających cenę na artykuł już nie pierwszej potrze-

by, ale bezwarunkowo nam do istnienia potrzebny.

Przecież nie mamy pod Łodzią kąpielisk, dostępnych w niedzielę i święta dla wszystkich, jak np. Wannsee pod Berlinem, owo cudownie „zajające“ płuca za liczne zgłodzone słońca i powietrza rzesze. Nie przyjeżdżajcie do nas zwyczaj „week-endów“, jak to ma miejsce na Zachodzie, a zresztą nie mielibyśmy ich gdzie urządzić. Wszystko jest otoczone drutem kolczastym, za dostęp do jakiegoś stawu płaci się, do lasów wstępnym wbroniony...

Czas już zatem ostateczny na rozplatanie tego wcale nie zawilego węzła, który w istocie rzeczy ścisła uboższą część ludności, i sprzątnięcie z drogi do słońca i powietrza zasilków z nieobywatelskich zakusów chytrych witosików.

### SALA FILHARMONJI

Telefon 13-84.

Środa, dnia 14 marca r. b.

o godz. 8.30 wiecz.

Wystąpi w nowym repertuarze

Nowe pieśni.

## UKRAIŃSKI

# CHÓR

### DYMITRA KOTKA

W PROGRAMIE KOMPOZYCJE:

Bortniańskiego, Wedela, Leontowicza, Ły-senki, Stecenki, Kolesy Koszyca i innych.

Bilety w cenie od 1 zł. do 6 zł. zawczasu nabywać można w Kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-jej oraz od godz. 4-jej do 7-jej wiecz.

### Komunikat

Zarząd stowarzyszenia byłych wojskowych armji polskiej w Łodzi, podaje do wiadomości swych członków, iż przeprowadza przerejestrowanie członków z zamianą legitymacji w terminie do dnia 17-go marca r. b.

Zaznaczamy, że członkowie, którzy nie zgłoszą się w oznaczonym terminie do przerejestrowania, a zalegają w opłatach ponad 3 miesiące zostaną skreśleni z ewidencji członków.

Sekretariat stowarzyszenia mieści się przy ul. Kilińskiego 77 i jest czynny od godz. 9-jej do 12 i od 16 do 20.

Wykaz wygranych wraz ze stawkami można bezpłatnie obejrzeć przez cały czas ciągnięcia począwszy od 9.11 do 18.1V włącznie, w Kantorze Loteryjnym **B. WEINBERGA, Łódź, Piotrkowska 42, tel. 7-87.** Wypłata wszelkich wygranych.

### 16 loteria państwowa

5 klasa -- 1 dzień

15.000 nr. 97018  
5.000 zł. n-ry: 35 102841  
118334  
3.000 zł. n-ry: 62703 89609  
124343  
2.000 zł. n-ry: 13436 18810  
21318 64965 83599 87412 89022  
98209 99337 104194  
1.000 zł. n-ry: 1848 17276 34177  
34227 34818 36438 36632 40100  
41350 50774 53355 54891 60671  
65085 78030 88187 103953  
600 zł. n-ry: 5790 9140 23770  
38933 40005 47742 56212 61861  
63228 68654 75821 106957 108435  
113961 124662 126555 129896  
500 zł. n-ry: 10141 12307  
29489 37447 50292 50536 51802  
53285 53576 54362 58911 63329  
64539 68 87 70379 90110 90340  
107184 12681.

Urzędowe Tabele Wygranych (wraz z wykazem stawek) przeliczać można codziennie bezpłatnie w Kantorach Największej Kolektury Województwa **S. JATKA** Piotrkowska 22 Piotrkowska 66 Tamże odbywa się wypłata wszelkich wygranych oraz sprzedaż losów do 1-szej klasy.

W Kantorze Loteryjnym **F. BRAJTSZTAJNA, Łódź, Narutowicza 31, tel. 42-47,**

można bezpłatnie obejrzeć tabele urzędowe wygranych Tamże wypłata wszelkich wygranych.

### ERNEST SZABO

## W nieprzyjemnym położeniu

Ostatnio spotkałem Roberta, którego nie widziałem od dłuższego czasu. Robert należy do mających młodych ludzi, którzy nie pracują, a interesują się tylko ładnymi kobietami. Mimo trochę lekomyślnego trybu życia, Robert jest miłym chłopcem, którego bardzo lubię.

— Boże, — rzekł, gdy uściśniętem mu rękę i spytałem, jak mu się wiedzie, — wciąż tak samo.

— Czy się nie nudzisz? — zapytałem współczująco.

— Nie wiem, — odrzekł apatycznie.

— Sądze jednak, że gdyby się nie przeżywało takich historii, jak te ty opisujesz, życie byłoby wprost beznadziejne.

— Może masz jakąś historję dla mnie, chłopcze? — Lubitem opowiadać Roberta i czasem z nich korzystałem.

— Może...

— No to opowiadaj.

— Poczekaj chwilę, nie bądź tak niecierpliwy. Niechcicie opowiadać na ulicy. Chodź, wypijemy kawę. Gdy usiedliśmy w zacisznym kąciaku kawiarni, i Robert ze spokojem zapalił papierosa, rzekłem nieco niecierpliwie: — Ta historja napewno nie jest, aż tak zajmująca, żeby warto było dla niej wystawiać na próbę cierpliwość przyjaciół.

— Nie możesz o tem wiedzieć, mój drogi. — Oblicze jego stało się niezwykle poważne.

— No więc, zaczynaj...

— Dobrze. Lecz proszę cie, nie opowiadaj tej historii dalej. O ile zachcesz z niej jednak zrobić nowelkę, musisz mi obiecać, że opracujesz ją tak, iż osoby biorące w niej udział, nie poznają, iż to o nie chodzi.

— Obiecałem i byłem już bardzo ciekawy.

— Słuchaj, — zaczął Robert, — wiesz, iż mam słabość do blondynek, niestety... Od pewnego czasu miałem przyjaciółkę, blondynkę, Jaśniutkę, jedwabiste włosy, ciemne oczy i delikatną cerę.

— No i... — rzekłem.

— Miała tylko jedną wadę, — była zameżna. Sądziłeś, że to nie jest wada, ale zaleta: Nie, mój drogi, również i ja tak myślałem, lecz przekonałem się, że jest całkiem inaczej...

Jest to wielka wada, bowiem niechcąc człowiek wpada w denerwujące sytuacje. Wyobraź sobie, ta kobieta chciała koniecznie, abym poznał jej męża. Gdy się to stało, — zamieszkiwali oni wille pod Berlinem, — zrobiło się bardzo późno i musiałem pozostać na noc w ich domu. Cóż miałem robić? — Posłano mi w gościnnym pokoju, który znajdował się

tuż obok sypialni męża. To mnie poniekąd uspokoiło ponieważ myślałem, iż kochanka mnie w nocy nie odwiedzi...

— Omyliłeś się, nieprawdaż? — przerwałem.

— Tak. Ona przyszła. Może pobudziła ją do tego niebezpieczeństwo, przecież kobiety chętnie igrają z losem jak ślepy — kolorowymi kamieniami. Wyznam ci otwarcie, że drżałem, gdy ujrzałem ją przed sobą, lecz choć rzecem przecież nie jestem... Bez słowa objąłam i pociągnęłam ku sobie i w tej chwili, gdy przycisnąłem usta do jej ust, rozległ się chałaśliwy dźwięk dzwonka. Zdumieliliśmy. Zrobiło mi się zimno, — czułem dokładnie każdy włos na głowie. Oblicze kobiety znajdujące się tuż obok mego, wyglądało w matowym świetle lampki, jak sinawa plama.

— Cicho, — szepnęła, — na Boga cicho, musiałeś poruszyć druty dzwonek.

Leżeliśmy cicho, bojąc się nawet oddychać. Usłyszeliśmy stuk drzwii, a obok w sypialni męża za błysło światło elektryczne. Sytuacja nasza była straszliwa.

Słyszałem bicie serca mej kochanki i odczuwałem jej przerażenie. Zimny pot wystąpił mi na czoło. Kroki zbliżały się do drzwi pokoju gościnnego. Prawdopodobnie pokojówka zauważyła na tablicy, iż dzwonięto z mego pokoju. Zastanawiałem się szybko, co robić... Zapukano do drzwii. Kobieta, leżąca obok mnie drżała.

jak w febrze. Wówczas całkiem spokojnie, — do dziś dnia nie wiem, jak mi się to udało, — rzekłem: — Już mi niczego nie potrzeba, nie mogłem przedtem znać leżę kontaktu.

Jedna sekunda, dwie... kroki powoli się oddaliły. Odetchnąłem. Kobieta leżąca obok mnie poruszyła się gwałtownie i chciała wyskoczyć z łóżka... w tej samej chwili rozległ się ponownie, donośny dźwięk dzwonka. Tym razem odczułem to wprost, jak fizyczny ból. Chciałem krzyknąć z wściekłości. Zastygliśmy w bezruchu i patrzyliśmy na siebie z przerażeniem... Znow usłyszeliśmy kroki pokojówki. Kobieta, leżąca obok mnie wpiła mi paznokcie w ciało:

— Musisz mnie obronić, — jęknęła, — musisz...

— Czy pan jeszcze raz dzwonił?... — spytała pokojówka przez drzwi. W tej chwili usłyszałem, jak mąż w sąsiednim pokoju wstał z łóżka.

— Przepraszam, — zawołałem, — zapomniałem przedtem powiedzieć, że proszę o przygotowanie mi na rano, ciepłej wody do mycia.

— Dobrze, lecz poproszę o dzbanek! — odpowiedziała dziewczyna. Pomyslałem, iż jeżeli się porusze dzwonek znow zacznie dzwonić, wówczas mąż wejdzie do mego pokoju, aby zbadać dzwonek i... Gdy dziś sobie to przypominam, zdaje mi się,

iż trwało to całą wieczność, nim powziąłem postanowienie, w rzeczywistości trwało to napewno kilka sekund.

— W pokoju niema dzbanek, — skłamałem. Dziewczyna mruknęła coś i odeszła. W tejże chwili z sąsiedniego pokoju rozległ się głos męża: — Czy pan czegoś potrzebuje, drogi przyjacielu?..

Krzyknąłem głośno: — Nie, nie, proszę, niech pan sobie nie przeszkadza, prosiłem tylko o ciepłą wodę i...

Nie mogłem mówić dalej, bowiem znow rozległ się gwałtowny, przeraźliwy głos dzwonka.

Prawdopodobnie poruszyłem się za mocno i druty znow się porządziły. Teraz nie pomoga żadne wykryty, jesteście zgubieni, — pomyślałem.

— No i cóż się stało? — przerwałem, — mąż wszedł do pokoju i ujrzał swą żonę...

— Nie, — odpowiedział Robert, — tym razem dzwonięto u drzwi wejściowych. Przyniesiono depesze.

— I? —

— Gwałtownym ruchem zerwałem druty. Moja kochanka wyskoczyła z łóżka i uciekła do swego pokoju, który po chwili opuściła, aby ze zdumieniem spytać o powód nocnych dzwonek... Lecz od tej nocy przestaliśmy się spotykać. — Robert umilkł.

Tom. Dw.



W dniu 8 marca zmarł w Nicei

## b. p. JULJAN BIRNBAUM

artysta-muzyk, b. przemysłowiec i obywatel m. Łodzi, przeżywszy lat 61.

Pogrzeb odbędzie się w Nicei.

O bolesnym tym ciosie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku

siostra, bracia i rodzina.

# W niedzielę wybory do senatu

**Partie robotnicze  
żydowskie  
głosują do senatu  
na listę № 2**

Partie robotnicze żydowskie „Bund” oraz „Poalej - Sjon” — lewica, które nie zgłosiły własnych kandydatów do senatu, pozostawiły swym członkom wolną rękę przy wyborach w dn. 11 marca. Jednak wszystkie głosy członków tych partii padną na listę nr. 2 polskiej partii socjalistycznej, ze względu na sympatie dla czolowego jej kandydata, dr. Kopcińskiego. Jak się dowiadujemy, „Bund” powziął już decyzję głosowania na „dwójkę”, natomiast „Poalej-Sjon” — lewica przyjmie w tych dniach odpowiednią uchwałę. (y)

### Konfiskata odezwy łódzkiej PPS

Starostwo grodzkie skonfiskowało w dniu wczorajszym odezwy wydaną przez polską partię socjalistyczną (łódzki OKR), poświęconą wyborom do senatu. (x)

## 214.422 wyborców do senatu pośpieszy w niedzielę do urn w Łodzi

Liczba uprawnionych do głosowania do Senatu wynosi w Łodzi 214 422 osoby. Miasto nasze jak wiadomo podzielone zostało na 199 obwodów wyborczych przeciętnie więc na jeden obwód przypada 1.077 wyborców. Największy obwód (Nr. 117) posiada 1274 głosujących, zaś najmniejszy (Nr. 169)—699 wyborców.

Miasto Łódź, przy wyborach do Sejmu stanowiło samodzielny okręg wyborczy; przy wyborach do Senatu rzecz ma się inaczej — okręg wyborczy stanowi obszar całego województwa łódzkiego, które wybiera 8 senatorów

### Na kogo głosować do senatu?

- Lista № 1 Bezpartyjny blok współpracy z rządem (adw. Wodziński, Rutkowski)
- Lista № 2 Polska Partja Socjal. (dr. Kopciński, Danielewicz, burm. Konstantynowa Griel)
- Lista № 3 P. S. L. Wyzwolenie (inż. Januszewski, St. Trzęsowski)
- Lista № 7 Narodowa Partja Robotnicza — prawica (Dumżał)
- Lista № 10 Stronnictwo Chłopskie (Jemielewski, Gernard)
- Lista № 11 Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa (prof. Słupski, Ołocki)
- Lista № 18 Blok mniejszości narodowych (Spickerman, Budzyner)
- Lista № 24 Blok katolicko-narodowy (Jabłonowski Wł. Rudnicki)
- Lista № 25 Blok P.S.L. „Piast” i Ch.D. (Nowicki, b. wiceprez. m. Łodzi Groszkowski)
- Lista № 33 Ogólno żydowski Narodowy blok wyborczy (Kirszbraun, Prilucki, Wiślicki)
- Lista № 37 „Solidarność” (Lisiecki, Griel)

Ze zgłoszonych list do Senatu dziś zostały unieważnione, mianowicie lista Nr. 13 Jedność Robotnicza Chłopska i lista Nr. 16 P. P. S. lewica.

### P. Budzyner

kandyduje do senatu z „osiemnastki”

Na pierwszym miejscu listy nr. 18 bloku mniejszości narodowych do senatu stoi p. Spickerman. Jednakże p. Spickerman został wybrany do sejmu w okręgu Konin — Słupca, ze względu na rzeczenie się tam mandatu przez czolowego kandydata J. Willa. Wobec tego w razie przeprowadzenia przez 18-kę senatora z okręgu łódzkiego, zaszczyt ten przypadnie p. Budzynerowi. b. prezesowi gminy żydowskiej w Łodzi. (y)

### Wiec wyborczy pracowników umysłowych

Komitet wyborczy dla obrony klasowych interesów pracowników umysłowych, urządza w piątek dn. 9 marca rb. wiec dla pracowników umysłowych o godz. 7 wiecz. w sali związku pracowników kolejowych przy ul. Kilińskiego 77.

## Walka z droższą cegłą wchodzi na realne tory w myśl planu magistratu łódzkiego

Jeszcze w styczniu b. r. magistrat m. Łodzi skierował do ministerstwa robót publicznych obszerny memoriał, poświęcony zagadnieniu walki z droższą cegłą budowlanych, a w pierwszym rzędzie — z droższą cegłą, której cena w ciągu ostatniego roku wzrosła w sposób zastraszający.

W memoriale tym magistrat podkreślił, że ożywienie ruchu budowlanego i złagodzenie mieszkaniowego głodu zależą przede wszystkim od potania materiału budowlanych, wśród których miejsce najważniejsze zajmuje cegła. Sprawa ta, niestety, w momencie wysyłania omawianego memoriału leżała odlego, zaś ceny materiałów budowlanych wykazywały stałą tendencję wzrostową. Tak np. pod koniec 1926 roku można było w łódzkich cegielniach nabyć cegłę po 43 — 45 zł. za tysiąc, zaś w r. 1927 — 28 cena ta podniosła się do 120 za tysiąc. Tymczasem cegielnie miejskie, które w r. 1927 wyprodukowały 6.500.000 cegieł, kalkulują cenę własną 45 — 48 za tysiąc, przy znacznie wyższej stawce płac robotniczych. Z zestawienia tych cyfr nasuwają się same wnioski bardzo charakterystyczne.

W tych warunkach wysiłki rządu oraz gmin miejskich w kierunku ożywienia ruchu budowlanego musiałyby być zupełnie bezowocne. Mieszkania, wybudowane z tak kosztownych materiałów, byłyby tak drogie, że mieszkańcy w nich mogliby być tylko bardzo zamożni.

Wychodząc z powyższych założeń, magistrat w konkluzjach memoriału postawił następujące dezyderaty:

1) należy uznać cegłę za artykuł pierwszej potrzeby i objąć ją ustawą o zwalczaniu lichwy;

2) rozciągnąć przymusowy zarząd nad cegielniami, które zaprzestaną produkcji z powodu ewentualnego ustalenia maksymalnych cen, przyczem ten zarząd przymusowy wykonywałyby przede wszystkim gminy miejskie;

3) obniżyć taryfy za przewóz cegły z zastosowaniem zniżek strefowych, a to w celu stworzenia możliwości sprowadzenia cegły z dalszych okolic i w ten sposób — ustalenia w przybliżeniu jednolitej ceny na obszarze całego państwa.

Doniosła inicjatywa samorządu łódzkiego zainteresowało się żywo ministerstwo robót publicznych, komunikując w odpowiedzi swej na memoriał magistratu, że sprawa zaliczenia cegły do rzędu artykułów pierwszej potrzeby wymaga nowelizacji odpowiedniej ustawy w drodze rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej. Zakończenie prac komisji ankietowej w dniu 10 lutego r. b. dostarczyło w tym względzie obfitego materiału z całej Polski. Budowa nowych cegielni lub nabywanie już istniejących leży w zakresie kompetencji samorządów i w celu ułatwienia tej akcji ministerstwo robót publicznych poprze energiczne starania miało o pożyczki w Banku gospodarstwa krajowego. Co się tyczy ewentualnego obejmowania przez miasta w przymusowy zarząd unieruchomionych cegielni, prawo to przysługuje miastom na podstawie przepisów ustawy o rozbudowie miast z dnia 22 kwietnia 1927 r. Ponadto specjalnym okólnikiem zwróciło się ministerstwo robót publicznych do pp. wojewodów o propagowanie wśród samorządów akcji Banku gospodarstwa krajowego, który rozpoczął udzielać pomocy kredytowej dla cegielni, celem wzmocnienia pro-

dukcji cegły, obniżenia jej ceny i ożywienia ruchu budowlanego.

Jak wynika z powyższej odpowiedzi, ministerstwo robót publicznych podzieliło w zupełności stanowisko, zajęte przez magistrat łódzki w sprawie walki z droższą cegłą, co niewątpliwie przyczyniło się do definitywnego sukcesu podjętej przez samorząd akcji. Sukces ten jest nie wątpliwy, a walka z droższą cegłą budowlanych zdaje się zdecydowanie wkraczać na właściwe tory. Bo oto — jak doniosł warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) w dniu 6 b. mies. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrywano sprawę rosnących nieustannie cen cegły i postanowiono zaproponować radzie ministrów znowelizowanie dekretu prezydenta Rzplitej z dn. 31 sierpnia 1926 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku. Wedle tego projektu ministerstwo spraw wewnętrznych ma być upoważnione do regulowania również cen cegły. Postanowiono również użyć części kredytów, przeznaczonych na inwestycje, na budowę kilku wielkich cegielni w państwie.

Jeśli więc wnioski komitetu ekonomicznego uzyskają aprobatę rady ministrów i obowiązująca sankcje ustawowa, zarządzenia te wywarą wpływ bardzo poważny na skuteczność walki z głodem mieszkaniowym w miastach polskich, a podjęta tak szczęśliwie przez magistrat m. Łodzi inicjatywa będzie się mogła poszczycić całkowitem powodzeniem.

W każdym bądź razie, ze względu na zbliżający się sezon budowlany, definitywne rozwiązanie zagadnień, omawianych w Komitecie ekonomicznym ministrów, musi się stać sprawą nieodległej przyszłości.

### SALA FILHARMONJI.

Wtorek, dnia 13 marca 1928 r.  
o godz. 8.30 wiecz. —

## JEDYNY Wieczór Eksperymentalny Dr. Radwan

Wiceprezes Polskiego Tow. Metapsychicznego  
w Warszawie.

Jak każdy człowiek  
może zostać artystą

Gwiazda filmowa  
pod wpływem sugestji

Taniec w transie

DYLETANT  
wielkim śpiewakiem

Budzenie talentów  
(Muzyka, śpiew).

Mistrzostwo słowa  
pod wpływem  
autosugestji

Eksperymenty będą przeprowadzone z osobami z PUBLICZNOŚCI. Nieodzowne warunki! Wrodzone zdolności i dobre warunki zewnętrzne.

Bilety zawczasu nabywać można codziennie w kasie Filharmonji od godz. 10.30 do 2-iej oraz od 4 do 7 wiecz.



**SUUM CUIQUE**

**Złodziejka**

Zofia M. dziś ma lat 22. Za mąż wyszła, mając lat 18. Mąż, robotnik tkacki, nie pozwolił jej pracować — pragnął, by młoda żonka nie znała trosk i kłopotów codziennosci. Żyli skromnie, przy zwole i w dostatku.

Lecz potem coś się zepsuło. Mąż stracił posadę — początkowo szukał nowego zajęcia z energią i ochotą — niestety szło, jak z kamienia. Trudno było znaleźć pracę. A tu już kilkoro dziełaków dokazywało po kątach iz by...

Robotnik z wolna stracił zupełnie energię i ochotę do pracy. Przyszło zniechęcenie, apatia, zwątpienie... Po kilku miesiącach do izby wdarła się nuda.

I odtąd zaczęło się życie „na zapomódze”. Głód — płacz zziębniętych dzieci — kłótnie, awantury — wódka. Ot — Życie bez robotnych...

Wreszcie Zofia M., po usilnych staraniach, dostała zajęcie w Włdzewskiej Manufakturze. Zarobek był mizerny (niewykwalifikowana robotnica) nie wystarczał na pokrycie długów, ani na sprostanie codziennym potrzebom. Nie było już sposobu, by wy dostać się z bagna między fizycznej i moralnej...

Krótko trwała praca Zofii M. w fabryce. Dnia 17 stycznia b. roku skorzystała z nieobecności współpracujących robotników na sali i skradła nie cały metr białego płótna. W dniu wczorajszym stanęła przed sądem pokoju I okręgu.

Przyznaje się do wszystkiego ze skruchą, prosi we łzach sąd o przebaczenie...

— Sama nie wiem, proszę sądu, jak się to stało. Jedna chwila — coś mnie skusiło... Przypuszczam, że mąż sprzeda ten kawałek towaru... myślałam wtedy o głodnych dzieciach, o jednym, które już trapi gruźlica...

Objekt kradzieży przedstawiał wartość 95 groszy!

Fakt jednak zostaje faktem... Złodziejkę, jako taką bezsprzecznie potępić należy, lecz czy z punktu widzenia polityki kryminalnej miałyby cel karać ją więzieniem? — Mieszają z istotnymi chwastami społeczeństwa? Sąd wychodząc z założenia, że w danym wypadku cela więzienia na spacyłaby istotne zadania kary, skazał Zofię M. na 2 tygodnie więzienia, ale skorzystał z dobrodziejstwa ustawy i wykonanie kary zawiesił na 3 lata.

Zet.

**Smierć w szpitalu  
Marji Magdaleny**

Wczoraj w nocy w szpitalu Marji Magdaleny przy ulicy Tramwajowej 17 dostała nagle silnego krwotoku plicznego przebywająca na kuracji prostytutka 27-letnia Wiktorja Lisowska.

Zawezwano do chorej pogotowie ratunkowe, przed przybyciem którego jednakże nieszczęśliwa zmarła. (p)

**Nocne dyżury aptek**

Dziś w nocy dnia 4 marca dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46), W. Groszkowski (Konstantynowska 15), A. Perelman (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

**Z POLSKIEGO KLUBU ARTYSTYCZNEGO**

Polski klub artystyczny w Łodzi urządził w dniu 10 b. m. o godz. 11,30 w nocy w sali restauracji „Tivoli” przy ulicy Przejazd 1, bankiet ku czel słynnego tragika Aleksandra Moissiego tudzież znanego artysty malarza Bolesława Szańkowskiego.

Zarząd polskiego klubu artystycznego za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkich swych członków i sympatyków do wzięcia czynnego udziału w tym bankiecie. Zgłoszenia listowne i telefoniczne przyjmuje sekretariat klubu w godzinach od 12 — 3 w miejskiej galerji sztuki w parku Sienkiewicza, telefon 115.

**Pożar w suszarni f. Holc i S-ka  
spłonął doszczętnie budynek i wagon desek**

W dniu wczorajszym o godzinie 10 min. 7 wybuchł groźny pożar w przedsiębiorstwie budowlanym firmy Holc i S-ka przy ul. 6-go Sierpnia 88.

Ogień spostrzegli robotnicy znajdujący się na podwórzu fabryki. Kłęby gęstego dymu wydobywały się ze stołarni, mieszczącej się w dwupiętrowym budynku fabrycznym, stanowiącym własność firmy Holc i S-ka.

Przerażeni robotnicy zaalarmowali niezwłocznie straż ogniową, zaś sami rzucili się w międzyczasie do akcji ratunkowej. Sytuacja przerosła jednak swym ogromem szczerpe siły robotników. W sto-

larni bowiem, w oddziale suszarni palił się niedawno sprowadzony wagon desek. Suche drzewo przedstawiało doskonały materiał palny, także w szybkim czasie wszystkie deski zamieniły się w morze płomieni.

W chwili przybycia straży ogniej przedostał się na wyższe piętra budynku, odcinając ucieczkę pracującym tam robotnikom. Przy pomocy straży udało się jednak wszystkich ocalić.

Jeden z robotników, niejaki Mieczysław Sukienik odniósł podczas ucieczki przez płonące schody bardzo ciężkie poparzenia na twarzy i rękach tak, że musiał

no zawezwać karetkę pogotowia, która nieszczęśliwego przewiozła do szpitala.

Przybyły drugi oddział straży ogniowej zawezwał do pomocy I, III i IV oddziały, celem skutecznego zwalczania żywiołu. Udało to się straży ogniowej dopiero około godziny 12 w południe.

Budynek, w którym się mieściła suszarnia, spłonął prawie, że w zupełności.

Jak ustalono, przyczyną powstania ognia była zbyt wysoka temperatura w suszarni. (x)

**Zoneczka na dobre**

Harry Liedke zapewnia od lat swego kochanego, bo bogatego wujcia, że jest żonaty. Wujcio chce koniecznie widzieć swego siostrzeńca z obrączką na palcu.

Wuj-ekscellencja nagle zjeżdża do Harrego. Obrączka nie wystarczy, trzeba żony, prawdziwej żony, chociażby na jedną jedyną dobę.

Harry ma dobrego przyjaciela. Przyjacieli ma żonę, uroczą, słodką Lotte Neumann. Przyjacieli zagra rolę lokaja, a Lotta — żony.

Wszystko składa się jaknajlepiej, tylko gra stała się prawdą: Harry kocha Lotte, a ona jego również. Przyjacieli odstępuje Harremu żonę „na zawsze”.

Harry śmieje się swemi najczarniejszymi uśmiechami. Lotta rozłącza swe wdziki i słodyczy. Film tchnie radością, pogodą i weselą jak wszystkie ulubione przez bywalców kina filmy wiedeńskie.

„Bawmy się i śmieję się” — oto co głosi ów najmłodszy z filmów.

**TEATR i MUZYKA**

**To i owo**

W krakowskim „N. Dzienniku” czytamy, że

Prezydent państwa i jego małżonka nie brali udziału w wyborach do sejmiku. Marsz. Piłsudski, jako wojskowy nie ma prawa wyborczego ani do sejmiku, ani do senatu, zaś małżonka marszałka nie brała obecnie udziału w głosowaniu. Podczas wyborów do rady miejskiej od dała pani marszałkówna swój głos. Obecnie podobno nie mogła zdecydować się, czy oddać głos na listę nr. 1 marszałka Piłsudskiego, czy też na listę nr. 2 (P.P.S.), z którą łączy ją sentyment z dawnych lat. Postanowiła więc wstrzymać się od głosowania.

Korespondent „Głosu Prawdy” pisze z Kowna:

Żona prezydenta Litwy, p. Smetonowa jest inteligentna, zręczna, dobrze wychowana, i słynie z tego, że ma z pomiędzy wszystkich pań litewskich najładniejsze nożki (pochodzi z polskiej rodziny ziemiańskiej). Mówiąc ale gorycznie, odegrała ona w dziejach Litwy kowieńskiej rolę Dalili dyplomatycznej. Pan Smetona uchodzi za człowieka dobrego, lecz słabego. Podobno obecnie cierpi bardzo, będąc zmuszonym podpisywać ciągłe wyroki śmierci na rewolucjonistów litewskich i na komunistów. Doprowadza go to nieomal do choroby nerwowej. Maja on synka kilkunastoletniego, podobno ładnego i zdolnego chłopaka, którego wszyscy, znani mi litwini, bez względu na przynależność partyjną i stopień oficjalnej nienawiści do Polski, swaują z upodobaniem Wandzi Piłsudskiej. To też mała Wandzia budzi w Litwie duże zainteresowanie

B. prezydent Stanisław Wojciechowski brał również udział w głosowaniu. P. Wojciechowski mieszka w Warszawie, niedaleko kolonii Staszka, a jego komisja wyborcza znajdowała się w gmachu politechniki, naprzeciwko szpitala wojskowego im. marszałka Piłsudskiego. P. Wojciechowski przybył do biura wyborczego o godz. 11, kiedy zgromadziło się tam bardzo wielu wyborców. Część wyborców ustąpiła bytemu prezydentowi, atoli ci wyborcy, którzy stali na przedzie nie chcieli ustąpić miejsca p. Wojciechowskiemu. Dopiero przed 12 doszedł p. Wojciechowski do urny. Między przewodniczącym, a b. prezydentem rozwinął się następujący dialog:

— Pańskie nazwisko?

— Stanisław Wojciechowski.

— Zatrudnienie?

— Profesor wyższej szkoły gospodarczej.

— Zgadza się, proszę o legitymację. Powstało zamieszanie. P. Wojciechowski szukał po kieszeniach i oświadczył, że zapomniał zabrać ze sobą dokumenty. Przewodniczący oświadczył, że nie może z przyczyn formalnych wierzyć na słowo. P. Wojciechowski go ratują ze sytuacji dwaj wyborcy, stwierdzając, że znają go. Na jaką listę głosował b. prezydent, oczywiście niewiadomo.

**TEATR W SALI SCHEIBLERA I GROHMANA.**

W niedzielę, dnia 11 marca, w sali „Ogniska” pracown. zjedn. zakł. Scheiblera i Grohmana odbędzie się uroczysta premiera nieśmiertelnej komedji Al. hr. Fredry p. t. „Damy i huzary”.

**TEATR MIEJSKI.**

Jutro w sztuce Pirandella „Henryk IV” rozpoczyna występy jeden z najznakomitszych artystów światowych, wielki tragiczny niemiecki Aleksander Moissi, który ostatnio wraz z zespołem teatru wiedeńskiego Reinhardta zbierał olbrzymie tryumfy w New - Yorku, zaś przed niedawnym czasem w Paryżu.

W Łodzi wielki artysta wysiąpi nie 9 razy, jak było pierwotnie projektowane, lecz tylko pięć razy, to jest od jutra do środy włącznie i grać będzie dwa razy „Henryka IV” oraz trzy razy „Żywego trupa”.

Na przedstawienia te ceny biletów zostały podniesione (od 1 zł. 50 gr. do 15 zł.) i żadne ulgi ani zniżki nie będą mogły być stosowane.

Ostatnie powtórzenia „Spisku carowej” dane będą: dziś wieczorem i jutro t. j. w sobotę, o godz. 4 po poł. „Moralność pani Dulskiej” po raz ostatni przez zupełnym zejściem z afisza dana będzie w najbliższą niedzielę o godz. 4 po południu.

**TEATR KAMERALNY.**

W dalszym ciągu wyborna komedia salonowa A. Savoir'a „Ośma żona Sino brodego” z Kazimierzem Junoszą - Stępowiskim i P. Relewicz - Ziemińską.

Dziś i jutro początek przedstawień o godz. 9, w niedzielę o godz. 10 wieczorem.

**TEATR POPULARNY.**

Jeszcze tylko trzy ostatnie wieczory wypełni operetka w 3 aktach „Kryśka Leśniczanka”.

W sali Geyera w sobotę o godz. 8,20 wieczorem wystawiony będzie wodewil ze śpiewami i tańcami w 4 aktach „Trójka hultajska”. W niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4,20 pp. i 8,20 wieczorem.

**CHÓR UKRAIŃSKI.**

W środę, dnia 14 b. m., da się słyszeć po dłuższej przerwie znakomity chór ukraiński pod dyrekcją Dymitra Kotka. Chór ukraiński wykona kompozycje Bortniańskiego, Wedela, Leontu wycza, Ludkiewicza, Łysenki, Stecenki, Kotessy, Koszyca i wielu innych Bilety w cenie od 1 zł. do 6 zł. zawczasu nabywać można w kasie filharmonji.

**Dr. med.**  
**S. Niewiażski**  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych  
Przyjmuje do 5 do 9 wiecz  
Sienkiewicza 34, tel. 59-40 29-5

**Za uwiedzenie uczenicy  
sąd skazał nauczyciela na 4 lata więzienia**

W swoim czasie głośną była sprawa nauczyciela szkoły powszechnej w Tomaszowie Tadeusza Sobotkowskiego, który uwiodł jedną z uczenice i dopuścił się na niej zniewolenia.

Sprawa ta była onegdaj przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym przy drzwiach zamkniętych i Sobotkowski skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia.

Sąd uznał oskarżonego winnym utrzymywania stosunków ze swą uczenicą, za co skazał go na 1 rok, a za zniewolenie na 3 lata, wobec czego łączna kara wyniosła 4 lata ciężkiego więzienia.

Natychmiast po ogłoszeniu wyroku Sobotkowski, który odpowiadał z wolnej stopy, został aresztowany i osadzony w więzieniu. (b)

**POŻEGNALNY WYSTĘP MARYLI GREMO.**

Pojutrze, t. j. w niedzielę, przyjeżdża do Łodzi świetna tancerka Maryla Gremo, aby dać w sali filharmonji swój ostatni pożegnalny występ przed wyjazdem do Paryża, dokąd została zaangażowana na szereg gościnnych występów. Ujrzymy więc 14 ośmiewających kostjumów, albowiem Maryla Gremo odtańczy 14 nowych oryginalnych tańców. Ponieważ młoda artystka tak prędko już do Polski nie przyjedzie, przeło radziły wszystkim, którzy chcą urzeć i pożegnać Maryle Gremo, aby zawczasu zaopatrzyli się w bilety, których pozostała już niewielka ilość. Początek o godz. 4-ej po południu.

**WIECZÓR EKSPERYMENTALNY DR. RADWANA.**

Metoda autosugestji, ze względu na możliwość wszechstronnego jej zastosowania zjedna sobie wszystkich tych, którzy w ciężkiej walce o byt potrzebują skutecznej pomocy. W głębiach naszej podświadomości drzemają utajone siły i zdolności. Zasadniczą cechą autosugestji jest to, że człowiek bez udziału osoby obcej może oddziaływać na samego siebie i wykorzystywać będące w nim siły psychiczne dla własnego dobra.

Zamiast wegetować, oddając się na pastwę czarnym myślom i zwątpieniem w siły własne, starajmy się wydobyć na jaw ukryte w nas samych skarby siły i zdolności, aby zdobyć radość życia, opanowanie samego siebie i powodzenie.

Niezmiernie ciekawy wieczór eksperymentalny dr. Radwana odbędzie się w nadchodzący wtorek, dnia 13 b. m., o godz. 8,30 wieczorem w sali filharmonji.

**„GONG”.**

Ostatni program p. t. „Uśmiech z Wiednia” cieszy się niebywałym powodzeniem. Cały zespół z pp. H. Rapacka, Popielewską, Runowiecką, Laskowskim, Kamińskim, Nowosielskim i Sienińskim na czele. Największym powodzeniem cieszy się skecz „poplątana sytuacja” w wykonaniu pp. Duranowskiej, Laskowskiego, Sienińskiego i Wojnara, „Żywy ksylofon” w wykonaniu I. Soboltówny, Wojnara i zespołu baletowego, parodie p. Haliny Rapackiej oraz „W Łodzi — nie!” w wykonaniu uroczej Hanki Runowieckiej.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 7,45 i 10 wieczorem.

**Co usłyszycie dziś przez radio?**

- 17.05 — Odczyt p. t. „Podstawy społeczne spółdzielczości spożywców” — wygłosi dr. Marjan Rapacki.
- 17.05 — Komunikaty Pa'ta
- 17.20 — Odczyt p. t. „Malarstwo włoskie w dobie wczesnego renesansu” — odczyt II-gi: „Następcy Giotta i szkoła sienieńska” wygłosi dr. Marjan Henzel.
- 17.45. — Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonidasa Aleksandrowa
- 19.15 — Rozmaitości wypowie pan Ludwik Lawiński.
- 19.30 — Odczyt p. t. „O potrzebie stworzenia Doświadczalnego Instytutu Radiotechnicznego w Polsce” wygłosi: wieprezes Stow. Radiotechn. Polskimi mjr. szt. gen. K. Jackowski
- 19.55 — Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki”, wygłosi prof. St. Niewiadomski.
- 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej. Kopenhaga (337) i Kalundborg (1153)
- 21.30. Trio C-dur Beethovena na 2 oboje i rożek angielski, Trio nr. 3 Händla na 2 oboje i fagot, Kwartet Langego na dwa oboje, rożek angielski i fagot.
- London (361.4) i Davenport (1604) —
- 21.00. Koncert (Uwertura do „Alcesty” Glucka, Koncert brandenburski nr. 4 Bacha, „Okna kościelne” Respighiego, Koncert skrzypcowy Beethovena, „Sowizdrzał” Straussa, „Morze” Bridge'a).
- Reswel (408) —
- 18.30. Muzyka czeska (Kwartet smyczkowy Smetany, Symfonia „Z nowego świata” Dworzaka, Poemat Fibicha, Tańce słowiańskie Dworzaka).
- Paryż (1750) —
- 21.30. Koncert (Kompozycje belgijskie, Symfonia Mozarta, Koncert wie lonizelowy Schumanna).
- Hilversum (1066) —
- 20.55. Fragmenty z oratorjów Mendelssohna „Elias” i „Pauis”.
- Rzym (450) —
- 20.45. Operetka Carabelli „Don Gil w zielonych pończochach”.
- Ryga (526,3) —
- 20.00. Koncert (Symfonia C-moll Beethovena, Pieśni, Serenada Haydna, Concerto grosso B-dur Händla).
- Leningrad (1000). —
- 18.50. Opera Rimskij - Korsakowa „Naręczona cara”.
- Frankfurt (428,6) —
- 20.00. Koncert (Symfonia C-dur Schuberta, Pieśni Ravela, Duparc'a i Strawińskiego, Scherzo i Uwertura Berlioz).
- Hamburg (394) —
- 19.25. Opera Mozarta „Don Juan”.
- Królewiec (329,7) —
- 20.00. Koncert (Suiita barokowa na małą orkiestrę Atterberga, Koncert skrzypcowy Busoniego, Symfonia Dworzaka).

**ZWIASTOWANIE W MALARSTWIE Wczesnego Renesansu.**

Zarząd towarzystwa im. „Dante Alighieri” przypomina, iż dzisiaj, w piątek, dnia 9 b. m., o godz. 8,30 wieczorem p. prof. Władysław Horbacki wygłosi w lokalu miejskiej galerji sztuki odczyt, ilustrowany przezrociami świetlnymi, pod tytułem: „Zwiastowanie w malarstwie wczesnego Renesansu”. Wejście zł. 1, dla młodzieży szkolnej gr. 50, dla członków towarzystwa bezpłatnie.



## Łódź bez gotówki

### Przeciąganie terminów wekslowych może doprowadzić do krachu

Specjalne wywiady „Głosu Polskiego” w sferach przemysłu, handlu i bankowości

Od kilku już tygodni łódzki rynek kredytowy i pieniężny trwa w stanie fatalnej depresji, jakiej nie pamięta się już oddawna. Miara pogorszenia się sytuacji na tym rynku jest katastrofalnie wprost przeciąganie terminów wekslowych, które przekroczyły już 8 miesięcy, a nawet ukazały się już weksle na styczeń 1929. Sytuacja ta stała się dla wielu o tyle niezrozumiała, że od chwili uzyskania pożyczki zagranicznej upływa już piąty miesiąc; do otrzymania jej społeczeństwo przywiązywało wielką wagę, oczekując stąd własnej

poprawy sytuacji. Zagadnienie pieniądza i kredytu stało się dzisiaj dla życia gospodarczego Łodzi czynnikiem dominującym, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż ten wielki ośrodek produkcji jest najczulszym bodaj barometrem zmiennych koniunktur gospodarczych Polski. W celu dokładnego zbadania podstaw, przebiegu i możliwości tego zjawiska na najbliższą przyszłość — przeprowadziliśmy szereg rozmów z wybitnymi przedstawicielami bankowości, przemysłu i kupiectwa łódzkiego.

gdzie weksle zdyskontować można, ale na warunkach coraz gorszych, które fatalnie zaciążyć muszą, nad całokształtem produkcji przemysłowej, powodując znaczne podrożenie kosztów produkcji. W posiadaniu ulicy znajdują się olbrzymie portfele wekslowe, a zjawisko to uwydatnia się szczególnie w tych dniach, kiedy w fabrykach następują wyplaty. Wówczas

potęga ulicy jest olbrzymia. Nic więc dziwnego, że w tych okolicznościach przemysł włókienniczy, zwłaszcza średni rozpoczyna już

redukcję dni pracy, narazie tylko w przedsiębiorstwach, ale te redukcje są właśnie zapowiedzią wydatniejszych dalszych redukcji, o ile w międzyczasie nie nastąpi poprawa sytuacji. Przemysłowi w okresie ciasnoty pieniężnej nie przychodzi z pomocą właściwie nikt: ani rząd, ani banki, których rola zresztą jest dzisiaj w całokształcie życia gospodarczego nieznacząca. Tutaj podkreślić należy, że polityka B. Polskiego nie idzie bynajmniej potorem właściwym.

Pożyczka amerykańska nie została należycie wykorzystana, a wielkie wartości na tej drodze uzyskane nie znalazły należytego odpowiednika w rozszerzeniu działalności kredytowej naszej instytucji emisyjnej czy innych banków. Olbrzymie rezerwy pozostają niewykorzystane, pokrycie złotego jest bardzo wysokie, a Bank Polski nie rozwija należyście swej działalności kredytowej. Uwydatnia to fakt, że rezerwy złote Banku Polskiego wzrosły w okresie ostatnich 3 lat o przeszło 100 proc., podczas, gdy działalność kredytowa banku w tym okresie nie uległa zasadniczej zmianie.

## Kupiectwo łódzkie o głodzie pieniężnym

### Pompa podatkowa działa... — Potęga „białego pieniądza”. — Przemysły skartelizowane podłaniają gotówkę. — Pieniądze są jak myszy...

Najdotkliwiej bodaj fatalna sytuacja na rynku pieniężnym dała się we znaki kupiectwu, to też wywiady nasze tutaj właśnie rozpoczynamy. Zwróciliśmy się do wybitnego przedstawiciela kupiectwa łódzkiego,

którego opinia brzmi jak następuje: — Jeżeli chcemy mówić o całokształcie obecnej sytuacji pieniężnej i ciasnoty gotówkowej, wówczas zwrócić musimy uwagę na politykę kredytową Banku Polskiego i min. skarbu. Słusznie bowiem „Kurjer Polski” przed paru dniami zwrócił w obszernym artykule uwagę na fakt, że ciasnota gotówkowa pozostaje w związku z tak silnie podkreślanym ciągle, jako objaw dodatni przez rząd

istnieniem nadwyżek budżetowych. To podkreślone przez rząd jako dodatnie zjawisko świadczy jednak i o czemś innym, o tem mianowicie, że ze społeczeństwa wypompowuje się pod postacią podatków i opłat sumy większe od preeliminowanych. Drugim czynnikiem wpływającym na tę ciasnotę pieniężną jest

„chłop, który trzyma pieniądze na kupno ziemi”. Wreszcie i ujemny bilans handlowy, przyczynił się do zmniejszenia ilości środków obrotowych o czem świadczy fakt, że nie wiadać już dolarów, które dawniej były w obiegu.

Z drugiej strony kupiectwo pomaga sobie w ten sposób, że wszelkiego rodzaju zobowiązania pokrywa weksłami, czego zresztą jednak nie można uważać za moment dodatni. W każdym bądź razie podkreślić należy z całym naciskiem ogromną rolę, jaką odgrywa obecnie

„biały pieniądz”, a łatwo można się o tej olbrzymiej roli przekonać przez uzyskanie u władz skarbowych źródłowych informacji o liczbie sprzedanych w styczniu i lutym blankietów wekslowych, która to liczba musiała wzrosnąć w sposób wprost rekordowy. Jest jednak w całokształcie tych okoliczności również i pewien moment psychologiczny:

niepokój związany z wyborami, niepewność co do kształtowania się sytuacji koniunktur gospodarczych i politycznych i t. d. A wiemy przecież, że pieniądze są jak myszy, bo przy najmniejszym nawet szmerze chowają się pod dłu rami. Niebezpiecznym jest jednak od głodu gotówkowego zjawiskiem jest horrendalne przeciąganie terminów wekslowych,

które zakończyć się może, katastrofą: kredyty bowiem są nadmierne, to też cały ten chaos jako skutek mieć może

masowe upadłości, a zato wszystko zapłaci przemysł. Wreszcie powracając na chwilę do sprawy ciasnoty pieniężnej, wskazać należy i na następujący ciekawy czynnik: przemysły skartelizowane lub zjednoczone w syndykaty (przemysł cementowy, żelazny) dyktują swym odbiorcom warunki, domagając się przeważnie gotówki zgóry. Przemysłów skartelizowanych jest coraz więcej i one właśnie pochłaniają tę nieznaczną stosunkowo zapasy gotówki, której nie wiele pozostaje dla włókiennictwa.

A środki zaradcze na to wszystko? Są dwa:

przeczekać, albo ograniczyć produkcję.

## Banki łódzkie pod znakiem waloryzacji ceł

### Weksle na r. 1929. — Waloryzacja ceł powiększyła głód pieniężny. — Wpływ wywiadu podatkowego.

Dyrektor wielkiego banku łódzkiego oświadcza:

— Ciasnota gotówkowa na rynku łódzkim w ostatnich tygodniach nie zmniejszyła się bynajmniej. Miara tych stosunków są terminy wekslowe, które przeciętnie dochodzą już do listopada a nawet wojażerowie przywożą ze sobą

weksle na grudzień b. r. i styczeń 1929 rok.

To właśnie charakteryzuje anormalną, niepomyślną sytuację: z jednej strony przemysłowiec nie może sprzedać towaru kupcowi, a z drugiej zaś strony świadczy to o niewielkich możliwościach konsumpcyjnym rynku wewnętrznego. Na terenie banków sytuacja nie jest jeszcze zupełnie wykryształizowana. Trzeba przeczekać o kres wyborów i następujących po nich świąt. Przypuszczać bowiem należy, że

brak pieniędzy ustanie już w końcu marca.

Wpłyne na to pewien czynnik, niedostatecznie dotychczas brano pod uwagę przy analizie sytuacji rynku pieniężnego. Otóż ciasnota gotówkowa spowodowana została m. in.

waloryzacją ceł.

Importerzy polscy bowiem starają się przed terminem wejścia w życie zarządzeń waloryzacyjnych, t. j. przed 14 marca dokonać odpraw celnych w jaknajwiększej liczbie. W ten sposób obroty z zagranicą, które zazwy-

czaj realizują się w okresie 3—4 miesięcy, obecnie ze względu na konieczność

wykorzystania stawek celnych przed 14 marca skutecznie są w kilkanaście dni. To właśnie wywarło dość duży wpływ na wzmożenie zapotrzebowania pieniądza, powodując zeszytowanie rynku pieniężnego. Oczywiście ciasnota gotówkowa istniała i przed waloryzacją ceł, ale nie uwydatniała się z taką jaskrawością. W okresie tym bowiem i portfel wekslowy był znośniejszym i Bank Polski dyskontował weksle, podczas gdy obecnie terminy wekslowe są coraz dłuższe i dyskonto niemożliwe. Wreszcie ostatni moment, którego zupełnie dokładnie nie można jednak uchwycić. Otóż pewien wpływ na powiększenie ciasnoty pieniężnej ma wejście w życie rozporządzeń min. skarbu o biurach informacyjno-wywiadowczych

przy izbach skarbowych. Jakkolwiek liczbowo nie można tych rzeczy uchwycić, ale poszczególne osoby w bankach bez specjalnych widocznych przyczyn wycofują lub zmniejszają swe wkłady,

co potęguje jeszcze depresję. Pomimo jednak tych momentów nie należy się zbyt pesymistycznie zapatrywać na sytuację, która powinna się wyjaśnić w okresie najbliższych tygodni.

## Bank Polski

### musi zrewidować swą działalność kredytową

Wywiady nasze rzucają charakterystyczne światło na obecną sytuację rynku pieniężnego Łodzi. Wyciągając wnioski ostateczne, zwrócić musimy uwagę na palącą konieczność przeprowadzenia rewizji metod dotychczasowej polityki kredytowej Banku Polskiego.

Środki zaradcze w kilku zasadniczych punktach zawarł wybitny publicysta gospodarczy dr. Ferdynand Zweig, stwierdzając, że jeśli Bank Polski chce rozszerzyć swą działalność kredytową i przyczynić się do poprawy rynku pieniężnego kraju, jeśli chce wykorzystać swe potężne rezerwy, które w banku zostały zgromadzone, to winien dążyć do ob-

niżenia swej stopy dyskontowej, która obecnie jest jedną z najwyższych w Europie; winien działalność swą rozciągnąć na rzemiosło, handel i średni przemysł, wreszcie na kredytowe spółdzielnie włościańskie; winien objąć swą działalnością obszary dotychczas bankowo niewyżytkowane w małych miastach i miasteczkach; winien zrewidować przydziały kredytowe pomiędzy poszczególnymi firmami, środowiskami i grupami gospodarczymi i dostosować je do obecnych zmierzających stosunków gospodarczych; winien zastąpić kredyt krótkoterminowy banków państwowych własnym kredytem dyskontowym, tak, by te ostatnie mogły wyłącznie poświęcić się pielegnowaniu kredytu długoterminowego.

Niezależnie od tego rząd winien wreszcie po 4 miesięcznych naradach i dyskusjach przystąpić do zużytkowania państwowego funduszu kredytowego (140 milj.) — złożonego w Banku Polskim na specjalnym rachunku.

Oto są postulaty, których urzeczywistnienie może w dużej mierze przyczynić się do rychlejszej poprawy stosunków kredytowych w Polsce.

## Karta cechowa czy też świadectwo przemysłowe

Urząd przemysłowy pierwszej instancji w Łodzi zwołał na dzień wczorajszą konferencję przedstawicieli związków rzemieślniczych naszego miasta, celem uzgodnienia niektórych spornych punktów dotyczących wydania kart cechowych.

Na konferencję przybyli przedstawiciele „Resursy” radny Szwanowski, oraz reprezentanci żydowskich związków rzemieślniczych pp. adw. Waicman i radny Milman.

Z ramienia magistratu uczestniczyli w konferencji wiceprezydent Kapalski, dyrektor Zalewski i inż. Berliner.

Po uzgodnieniu niektórych spraw dotyczących procedury wydawania kart, wywiązała się dyskusja na temat jednego spornego punktu a mianowicie nad problemem, czy należy wydać kartę cechową rzemieślnikowi, prowadzącemu samodzielnie zakład rzemieślniczy, a więc obowiązującemu do wykupienia świadectwa przemysłowego (patentu) z tytułu zatrudnienia czeradników.

W wyniku obrad postanowiono zwrócić się po wyczerpujący materiał informacyjny i wyjaśnienia do ministerstwa handlu i przemysłu, poczem zamknięto konferencję. (d)

## LECZNICA

lekarscy specjaliści i gabinet dentystyczny przy Głównym Ryнку Piotrowska 294, tel. 22-89 przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmują chorych w chorobach wszystkich specjalności od 9 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (można: krew, mocz, piwocin etc.) operacje operacyjne. Porada 3 złote wizyty na miesiąc zabieg i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlanie lampą kwarcową. Koentgen. Zęby satuczne, korony złote, platynowe i mosiężne w niedziele i święta do godz. 2 po poł.

## Przemysł włókienniczy w więzach „ulicy”

### Nie przemysł, lecz ulica załatwia wypłaty. — Bank Polski na fałszywych torach. — Konieczność rewizji metod i polityki dyskontowej

Opinię przemysłu w poruszanej przez nas kwestii sprecyzować można w sposób następujący:

— Podczas swego pobytu w Łodzi naczelny dyrektor Banku Polskiego, dr. Mieczkowski w odpowiedzi na postulaty przemy-

słowców w sprawie zasadniczych zmian polityki kredytowej Banku Polskiego wyraził zdziwienie z tego powodu, że w Banku Polskim niema weksli do dyskonta. Należałoby wyrazić życzenie, aby dyrektor Banku Polskiego wyszedł na „ulicę”.



# Rynek pieniężny

## Dolar i akcje

Na warszawskiej giełdzie akcyjnej uawniała się w dniu wczorajszym nieco słabsza tendencja dla akcji. Między innymi kurs akcji. Między innymi kurs akcji Banku Polskiego obniżył się z 150,5 na 149,5 „Starachowice” zniżowały z 64,5 na 64. Zwyżkę natomiast wykazał kurs dolarówek z 65 na 67,5). Na pogiędnie poziom kursów oficjalnych został utrzymany. Na rynku walut obcych sytuacja pozostała nadal niezmienną. Prywatny kurs dolara w Łodzi przy dostatecznej podaży materiału wynosił 8,87,5 w płaceniu 8,88,5 w oddawaniu, w Warszawie 8,88 — 8,88,5.

Na giełdzie łódzkiej obracano jedynie dolarami po kursie złotych 8,88

Bank Polski ofiaruje za dolary zł. 8,85 i 8,84 (za odcinki jedno i dwudolarowe.) (rz)

## Tabuła giełdy pieniężnej warszawskiej

### GOTÓWKA

Dolary —

### CZEKI

Holandja 358,80  
Londyn 43,48 i pół  
Nowy York 8,90  
Paryż 35,08 i jedna czwarta  
Praga 26,41 i pół  
Szwajcaria 171,66  
Wiedeń 125,50  
Włochy 47,18

### AKCJE:

Bank Dyskontowy 136  
Bank Handlowy 123.—  
Bank Polski 150.—, 149,50  
Bank Zachodni 32,50, 32.—  
Bank Przem. Lwów 106.—  
Bank Zarobkowy 90.—, 89.—  
Spiess 162,50  
Firley 58.—, 59,50  
Częstocice 68.—  
Łazy 9,75  
Cegielski 47.—  
Modrzejów 48, 47,50  
Rudzki 54, 54,25  
Borkowski 19,80, 19,75  
Spirytus 39,50  
Elektr. Dabr. 73.—

Chodorów 152.—  
Cukier 79,50, 79.—  
Węgiel 101, 101,50, 100,50  
Lilpop 42,75  
Pocisk 12.—  
Starachowice 68,25, 68.—  
Haberbusch 168.—

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 66.—, 67,50  
Kolejowa 102,75, 103.—  
Dolarowa 85,25  
5 proc. konwersyjna 67,10  
5 proc. konw. kolejowa 61,25  
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94.—  
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94.—  
8 proc. listy zastawne ziemskie 83.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 56,75, 56,50  
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 79,60, 79,65, 79,50  
5 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 62,35, 62,50  
4 i pół proc. listy m. Warszawy 59,75

# Czy Łódź zakupuje bawełnę od sowietów?

Przed kilku dniami w szeregu pism ukazały się informacje, jakoby przemysł włókienniczy Łodzi zamierzał zakupić większe partie bawełny rosyjskiej z Bucharą w Turkiestanie. Podawano nawet tak charakterystyczne szczegóły jak to, że niektóre większe firmy finalizują już pertraktacje z Sowietami i że pertraktacje te mają w najbliższym czasie być zakończone. W związku z tem załączaliśmy źródłowych

informacji w szeregu wielkich firm przemysłu bawełnianego oraz w związku z przemysłem włókienniczym w państwie polskim. Według uzyskanych przez nas informacji wiadomości podane przez prasę są nieścisłe i polegały najprawdopodobniej na nieporozumieniu. Łódzki przemysł włókienniczy żadnych tego rodzaju transakcji narazie nie realizuje. (ar)

# Wyłom w waloryzacji cel

Jak się okazuje z dopiero ogłoszonego przepisu wykonawczego p. ministra skarbu z dnia 3 marca r. b. nr. IV 205-III do rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14 lutego r. b.

o waloryzacji cel (Dziennik Ustaw nr. 15), stosownie do którego stawki dla niektórych towarów podwyższone zostaną od dnia 15 marca 1928 r. o 72 proc., dla innych zaś 30 proc., nie odnosi się do towarów, znajdujących się obecnie w składach wolnocłowych (transzytowych) lub przewiezionych do tych składów z warunkiem, iż zgłoszenie do odprawy nastąpić musi do dnia 14 marca r. b. Towary te będą mogły być oclone według dotychczasowych stawek w ciągu roku, czyli że przypadające za nie obecnie należności celne obciążone być muszą w tym terminie.

Rozporządzenie to złagodzi w poważnym stopniu oczekiwany wzrost cen towarów, importowanych z zagranicy, gdyż znajdujące się obecnie w kraju w składach transzytowych liczne zapasy tych towarów lub przewiezione do nich w najbliższym czasie, nie będą podlegały w ciągu okresu rocznego nowym podwyższonym stawkom celnym.

Jak wiadomo, składy transzytowe w Łodzi posiada sp. akc. Warrant.

## Sześcieliwa kolektura

Jak nas informują wygrana z 3000 padła na nr. 89609 w kantorze loteryjnym B. Weinberg, Piotrkowska 42.

# Sport

## Komunikat urzędowy Nr. 3 D. K. S.

1) Obsadzono zawody: w dniu 11 marca r. b.: w Pabjanicach o godz. 10,30 Burza — Union, p. Szczygielski; w Zgierzku o godz. 14 Sokół — Orkan, p. Pietzel; także sędziowską należy pobrać na miejscu.

2) Wzywa się wszystkich sędziów rzeczywistych i kandydatów na plenarne posiedzenie, mające się odbyć w czwartek, t. j. dnia 15 b. m. o godz. 8 w lokalu Piotrkowska 150.

## Skrzynka do listów

Sz. Panie Redaktorze!

W związku z wzmianką umieszczoną w jednym z pism łódzkich o rzekomym sfoulowaniu gracza WKS Fryca przez gracza Kl. Turystów Bałczewskiego, co miało mieć miejsce na meczu towarzyskim WKS—Turyści w dniu 26 lu tego rb., niniejszem uprzejmie prosimy Sz. P. Redaktora o łaskawe umieszczenie niniejszego wyjaśnienia:

1. Nieprawdą jest, iż gracz Fryc upadł przy zderzeniu się z graczem Bałczewskim, natomiast prawdą jest, iż gracz Fryc, po odebraniu piłki Michalskiemu II, w czasie oddawania strzału pośliznął się i upadł tak nieszczęśliwie iż uległ wypadkowi pęknięcia kości łokciowej u lewej ręki.

2. Dla dalszego wyjaśnienia do dajemy, iż gracz Fryc zajmuje po zyciu lewoskrzydłowego, siłą więc rzeczy nie mógł się zderzyć z graczem Bałczewskim występującym na pozycji lewego łącznika.

Z poważaniem

Kierownik sekcji piłki nożnej W. K. S.

(—) kpt. Fiszer

Kierownik sekcji piłki nożnej Kl. Turystów

(—) Alfred Guze

## ŚWIAT w płomieniach

— to największe arcydzieło amerykańskiej produkcji filmowej!

## ŚWIAT w płomieniach

— to film, którego akcja do głębi poruszyć musi każdego.

## ŚWIAT w płomieniach

— oszałamia potęgą wrażeń.

## ŚWIAT w płomieniach

— to wielka manifestacja życia.

wkrótce

## ODEON -- APOLLO

## CHANG

był wyświetlany w LONDYNIE w kinie „CLARIDGE” w obecności Jego Królewskiej Mości Króla Anglii Jerzego I.

## CHANG

był wyświetlany w Paryżu w wielkiej operze pod protektoratem Prezydenta Doumergue'a.

### W GENEWIE

wyświetlano „CHANGA” wobec wszystkich przedstawicieli Ligi Narodów.

### W NEW YORKU

wyświetlany był „CHANG” w kinie „ATLANTIC” oraz w 80-ciu kinach jednocześnie.

### UFA PALAST

w Berlinie gra „CHANGA” od 8 miesięcy wraz z 70-ciomą kinami jednocześnie.

## CHANG

demonstrowany będzie w Łodzi w Grand-Kinie

# W związku z waloryzacją cel

# Północne Towarzystwo Transportowe i Ekspedycyjne, Sp. Akc.

Łódź, Andrzejka 6. Tel. 3-67 i 3-77

podaje do ogólnej wiadomości, iż w myśl okólnika Ministerstwa Skarbu L. D./IV/205/III/28 z dn. 3 marca 1928 wszelkie towary zgłoszone do rewizji celnej (zadeklarowane) do dnia 14 marca r. b. i przewiezione do

# Składów wolnocłowych

korzystają z przywileju i będą opłacały dotychczasowe cło w ciągu roku.

W związku z powyższym polecamy nasze **obszerne bocznicowe składy wolnocłowe** przy ul. Jerzego 8 oraz na terenie st. Łódź-Fabryczna dla magazynowania towarów celnych.

# „L'enfant chic”

Piotrkowska 181, m. 4, tel. 25-53.

Pierwszorządna pracownia ubiorów dla dzieci i dorastających panienek poleca na sezon wiosenny ostatnie nowości.

Wyprzedaż posezonowych rzeczy. 25-1

W sobotę, dn. 10-go marca 1928 r. w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5, odbędzie się dla członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości

## Wieczór Purymowy i Towarzyska Gra w Lotto

fańce do rana. Moo Atrakcji. Wejście bezp'atne. Początek o g. 8.30 w. punkt.

045-2 Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

## Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od poniedziałku, dnia 5 marca i dni następujących:

## MOGIŁA Nieznanego Żołnierza

według słynnej powieści **Andrzeja Struga**

Tysiące tłumów, rewolucyjnych chłopów, wielkie wielotysięczne zastępy wojsk polskich i rosyjskich.

W rolach głównych:

**Marja Malicka Jerzy Leszczyński**

ANONS! Następnym program

## „Podpory tronu”

W roli głównej: PAT i PATACHON

Początek w dni powszednie o g. 8.30 ostatni seans o 9.30. W soboty niedziele i święta o godz. 2.30 po południu. Na 1-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2.30 do 3.30 ceny miejsc po 50 i 75 gr.

## Upajający zapach i Budzi powszechny zachwyt!



Perfums, Woda kwiatowa, mydło i puder.

Najodpowiedniejszy podarek świąteczny

## „RUF”

nowoczesna prosta, przejrzysta skró- KSIĘGOW SC szwajc- cona KSIĘGOW SC carska posiadająca siłę dowodu prawnego

### OSZCZĘDZA

na czasie pracy i kosztach, zapewnia codziennie bilanse.

PRZEJŚCIE na tę metodę dla każdego przedsiębiorstwa w każdej chwili możliwe.

### REORGANIZACJE

Zaprowadzanie też innych metod

Kontrola Książ Handlowych Sporządzanie bilansów przyjmuje i bliższych informacji udziela

## O. R. PFEIFFER

Łódź, Kopernika (Milsza) 57, Tel. 66-83.

## Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43

Tel. 41 37.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Naświe tlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5— wiecz.

Dla pań od 5—5 oddzielna poczetnia.

Dr. med.

## S. Neumark

Choroby skórne i weneryczne.

MONIUSZKI 5 tel. 70-50.

Przyjmuje od 11—3 i od 7—8, Panie od 5—4.



# PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi - Wydział Podatkowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 22 marca r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki

485 Agencja Telegraficzna „Pat” Al. Kościuszki 1, maszyna do pisania	541 Lipnowski M. Al. Kościuszki 1 zegar.	595 Salamonowicz S. Południowa 20 meble	648 Krukowska P. Nawrot 8, kasa ogniotrwała	707 Hesse Franciszek, Andrzeja 12 futer
486 Ajlenberg, Kilińskiego 49, meble	542 Lipskier M. Cegielniana 41, 70 but. wina	596 Szulc A. Południowa 24, kredens	649a Born Artur, Kilińskiego 214 meble	708 Bomander A. Sieradzka 3, 2 szafy
487 Ab Józef, Piotrkowska 85, meble	543 Lewkowicz Z. Piotrkowska 82 patefon	597 Solarz Sz. Południowa 24, lustro	650 Tynka Janina, Radwańska 19 meble.	709 Benke R. Sienkiewicza 67 meble.
488 Abe Ch. Południowa 6, tremo	544 Lipszyc E. Kamienna 10, meble	598 Szattan F. Południowa 25, kredens	651 Kopolowicz R. Nawrot 34 meble.	710 Bergman E. Lipowa 12 meble.
489 Arensztajn M. Południowa 25, meble	545 Landau S. Piotrkowska 73, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała	599 Tepler F. Wschodnia 74, meble	652 Kalmanowicz A. Nawrot 34 meble.	711 Bartczak St. i Kusak, Nawrot 37, biurko
490 Besser Ch. Piotrkowska 82, zegar	546 Lipmanowicz A. Lipowa 27, kredens	600 Tajtelbaum Ch. Piotrkowska 37, maszyna do szycia	653 Kwiatkowski P. Nawrot 25 maszyna	712 Bersz O. Kopernika 25 meble.
491 B-cia Biszkowicz Piotrkowska 53, 40 mtr. towaru	547 Lewinson M. Narutowicza 31, urządzenie sklepowe	601 Tyber L. Piotrkowska 49, maszyna do pisania	654 Kon Chaskiel, Piotrkowska 107 zegar	713 Cukier R. Gdańska 68 meble.
492 Bodzanowski A. Narutowicza 16, meble	548 Lengua D. Piotrkowska 6, 2 paleta	602 Tyger Ch. Piotrkowska 81 meble	655 Korman H. Piotrkowska 145 meble.	714 Cukier M. Julusza 15, kredens
493 Burakowski D. Narutowicza 24 zegar	549 Lichtensztajn Sz. Południowa 34, meble	603 Unger W. Piotrkowska 79, meble	656 Krumholz M. Piotrkowska 145 szafa	715 Ceder L. Piotrkowska 247 meble.
494 Baharjer M. Narutowicza 38, zegar	550 Leder S. Południowa 58, szafa	604 Ulrychs M. Piotrkowska 45 40 stolików, urządzenie cukierni	657 Konn D. Południowa 24 kredens	716 Czernikowski M. Piotrkowska 309
495 Birencwajg J. Narutowicza 49, biurko	551 Mirad J. Piotrkowska 19, zegar	605 Waldberg Ch. Zeromskiego 31, szafa	658 Landau J. Nawrot 8, meble	717 Czachowski J. Pl. Wolności 2 meble.
496 Borensztajn Z. Nowomiejska 7, 6 garniturów męskich	552 Menkes M. Piramowicza 2, meble.	606 Wojewódzki St. Moniuszki 2, otomana	659 Lenk Źski Sz. Piotrkowska 107 meble	718 Cnaskielewicz Ch. Pl. Wolności 3, towar
497 Bender Z. Piotrkowska 27, meble	553 Meniszpajz Z. Kamienna 7, meble	607 Warhaft B. Narutowicza 3, meble	660 Lieliensztajn M. Południowa 20 meble	719 Cybuch Lewi, Przejazd 49 meble.
498 Bellman i S-ka, Piotrkowska 37, kasa ogniotrwała	554 „Huvert Mühle” Firma, Leszno 3, kasa ogniotrwała, biurka	608 wiener S. Narutowicza 19, 7 stolików	661 Menge T. Anny 33, meble	720 Demis R. Piotrkowska 105 meble
499 Baum Josek, Piotrkowska 69 meble	555 Monczki R. Narutowicza 16, kredens	609 Werdiger H. Narutowicza 36, kredens	662 Makower M. Karola 4, kredens	721 Drose H. Piotrkowska 154
500 Ciepłucha J. Piotrkowska 17, heblarka motor	556 Muszyński E. Narutowicza 24, meble	610 Wajnberg Sz. Narutowicza 38, meble	663 Markus J. Ewangelicka 7 kredens	722 Diefenbach G. Rzgowska 38 szafa
501 Cygler A. Narutowicza 56, kredens	557 Menkes Z. Narutowicza 35, meble	611 Wegmajster N. Narutowicza 49 meble	664 Mendelson L. i S-ka, Wschodnia 76, kasa	723 Drynkowski J. Sienkiewicza 36 meble
502 Ciepłucha J. Piotrkowska 17, maszyna do szycia	558 Międzyzicki W. Południowa 8, 2 szafy	612 Wermińska L. Nawrot 32, meble	665 Mordkiewicz A. Piotrkowska 109 maszyna do szycia, meble	724 Grajhorn H, Główna 61 meble
503 Czkwanow A. Piotrkowska 69 100 butelek wina	559 Nasielski F. Piotrkowska 6, kredens	613 Wollman A. Nowomiejska 3, meble	666 Nowacki St. Piotrkowska 103 fortepian	725 Ende E. Piotrkowska 108 maszyna do pisania,
504 Diszkin S. Piotrkowska 8, maszyna do pisania	560 Neumiller K. Piotrkowska 61, bufet	614 Wiener Ch. Piotrkowska 27, zegar	667 Pokrzywa Sz. Karola 8, lustro	726 Engel L. Radwańska 6, kredens
505 Derejski St. Narutowicza 5, maszyna do szycia, meble	561 Offenbach J. Narutowicza 9, 2 serwisy stolowe	615 Wald J. Piotrkowska 33, maszyna do pisania	668 Pawlak Wł. Kilińskiego 143 kontuar	727 Feder P. Piotrkowska 116 urządzenie restauracji
506 Dawidowicz Sz. Piotrkowska 79 meble	562 Ostrowski M. Narutowicza 22, meble	616 Wrocławski M. Piotrkowska 33 meble	669 Pietrzak St. Nawrot 8, meble	728 Fiszman A. Piotrkowska 117 tremo
507 Eckersdorf Wł. Narutowicza 37 szafa	563 Ostromogilski J. Piotrkowska 17, 20 tuz. mydła	617 Winter S. Piotrkowska 33, meble	670 Piotrowicz St. Piotrkowska 127 20 litrów koniaku	729 Fajn I. Piotrkowska 200, kredens
508 Feliks Marja, Piotrkowska 20, meble	564 Opatowski Wł. Piotrkowska 61, 20 skórek fokowych	618 Wiślicki Ch. Piotrkowska 83, meble	671 „Ceramika” wiaśc P. Ramisz Piotrkowska 121, wyroby ceramiczne	730 Fuks M. Rzgowska 97, szafa
509 Filipowski A. Piotrkowska 90, fortepjan	565 Opatowski I. K. Piotrkowska 69 meble	619 Wislicki J. Piotrkowska 83, meble	672 Redesz H. Karola 20, lustro	731 Feldman Z. Rokicińska 8, 10 kg. skóry
510 Ferster J. Wschodnia 57, kredens	566 Pelcowicz Fr. stoliki marm.	620 Wajzerman Ch. Pl. Wolności, 3, szafa	673 Rakysk A. Kilińskiego 138 meble	732 Goldberg J. Gdańska 31a meble
511 Fuks A. Zakątna 57, meble	567 Pokorowski R. Narutowicza 3 towary kolonialne	621 Wajnberg M. Wschodnia 43, meble	674 Kewert E. Kopernika 47, 70 kg cukru	733 Groswirt A. Wólczńska 63 meble
512 Fisz J. Cegielniana 36, 300 mtr. piótna	568 Praszkiar J. Narutowicza 47, pianino	622 Zapędowski R. Bałucki Rynek 3, kredens	675 Reitberger A. Piotrkowska 123 kredens	734 German, Kilińskiego 111, pianino
513 Frydrych N. Narutowicza 5, meble	569 Pelcowicz M. Piotrkowska 17, 10 bombonierek, 10 stolików	623 Ziemiński D. Narutowicza 24 meble	676 Sokolowski K. Kopernika 33 meble, maszyna do szycia	735 Grzesik I. Piotrkowska 181 meble
514 Fisz J. N. Cegielniana 18, zegar	570 Peter M. Piotrkowska 19, tremo	624 Zusmanek L. Piotrkowska 19, kanapa	677 Stańczyk W. Napiorkowskiego 81, 1 worek mąki	736 Galewski St. Piotrkowska 189 kredens
515 Feliks A. Piotrkowska 37, kredens	571 Piątkowski F. Piotrkowska 89 20 kuszul męskich	625 Zaks J. Piotrkowska 85, meble	678 Salomon R. Pl. Reymonta 3-4 meble	737 Glikzman Wł. Piotrkowska 271 zegar
516 Foerster H. Wschodnia 74, meble	572 Rutenberg S. Cegielniana 24, urządzenie sklepowe	W dniu 23 marca 1928 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą po południu.	679 Sydrański K. Południowa 24 lustro	737a Goździcki M. Rokicińska 37 meble
517 Finkelsztajn A. Południowa 28 meble	573 Rieznik M. D. Narutowicza 2, pianino	626 Adler Samuel Nawrot 38a, pianino	680 Tabaksblatt I. Kilińskiego 141 kredens	738 Gladman A. Piotrkowska 121 meble
518 Gonski A. Cegielniana 57, meble	574 Rukalski B. N. Cegielniana 12 kredens	627 Aurbach S. Piotrkowska 109, patefon	681 Proppa A. Kopernika 10, kredens	739 Grosman M. Sienkiewicza 52 meble.
519 Glikzman Sp. Akc. Łąkowa 4, 30 szt. towaru	575 Rundstern M. Piotrkowska 51, zegar	628 Brzoza i S-ka, Gdańska 138, warsztat	682 Ulrychs M. Piotrkowska 97, urządzenie cukierni	740 Grosman Sz. Sienkiewicza 52 meble
520 Goldberg B. Narutowicza 5, meble	576 Richter A. Piotrkowska 79, 3 wyzymaczki	629 Birnbaum M. Sienkiewicza 26, kredens	683 Wiślicki Sz. Karola 8, meble	741 Grzelaczyk, Dąbrowska 18 meble
521 Gliencsztajn C. Narutowicza 9 meble.	577 Rozentel i Hendeles, Piotrkowska 156, 10 tuz. rękawiczek	630 Bejzyk W. Karola 4, kredens	684 Włodarski P. Piotrkowska 113 meble.	742 Galusiński St. Piotrkowska 108 5 stolików marm.
522 Goldman A. Ogrodowa 12 meble	578 Koffógiel L. Południowa 16, meble	631 Bromberg Z. Karola 3, kredens	685 Wajdysławski L. Piotr. 123 meble.	743 Hagendorf J. Piotrkowska 109 meble
523 Goldin O. Piotrkowska 33 kasa	579 Rozenfeld Sz. Południowa 21, maszyna do szycia, szafa	632 Burakowski A. Piotrkowska 37, 10 żyrandoli	686 Zobel J. Nawrot 7, 3 lustra	744 Hirszberg M. Piotrkowska 120 kredens pianino
524 Glogowska 55, kredens	580 Rigier S. Południowa 42, maszyna do szycia, meble	633 Bekier A. Piotrkowska 111, meble	687 Żóttak Nowo-Zarzewska 30 meble.	745 Halbersztadt M. Piotrkowska 121 meble
525 Gurt M. Piotrkowska 59, pianino	581 Szwarcman i Grynszpan, Piotrkowska 17, 5 skórek karakulowych	634 Bierhath M. Piotrkowska 157, tualeta	688 Andurski A. Al. Kościuszki 69 kredens	746 Hochberg A. Piotrkowska 286 8 kapeluszy
526 Goldring L. Południowa 9, pianino	582 Szyfiman W. Narutowicza 4, 15 kuszul męsk.	635 Bialer Sz. N.-Zarzewska 6 szafa	689 M. Arct i S-ka, Piotrkowska 105 pianino	747 Hypszter A. Rzgowska 1, 2 szafy
527 Gohelf S. Południowa 36, kredens	583 Szakowski E. Narutowicza 32, 10 stolików marm.	636 Czekański Z. Piotrkowska 113 kasa ogniotrwała	690 Awronim E. Rzgowska 3 meble.	748 Herc M. Rokicińska 8, urządzenie sklepu
528 Hasywiew I. Piotrkowska 27, 50 il. likieru	584 Szwarcowski W. Narutowicza 36, kredens	637 Dietrych Fr. Napiorkowskiego 42, meble.	691 Brauer K. Piotrkowska 120 meble	749 Hentsch K. Kilińskiego 130 meble
529 Haman R. Nawrot 30, krzesno	585 Sacharow F. Narutowicza 36 50 kg. mydła	638 Frajdenczajski J. Kopernika 19 tremo	692 Uszer Borsztajn, Gdańska 25 meble.	750 Janicki J. Piotrkowska 200 otomana
530 Joskowicz L. Piotrkowska 27, meble	586 Stern A. Piotrkowska 6, 10 szt. towaru	639 Graliński B. i L. Nawrot 84 magiel	693 Borsztajn M. Piotrkowska 117 szafa	751 Jakubowicz H. Rzgowska 1 kanapa
531 Kwiatkowski, Kon i Brener Piotrkowska 49, 100 metrów towaru	587 Szwarcman i Grynszpan, Piotrkowska 17, 10 szt. skórek karakulowych	640 Gutman I. Nawrot 100 meble	694 Bresler S. Główna 65, meble	752 Józwiński Wł. Rokicińska 69 urządzenie sklepu
532 Kon M. i Natkin, Narutowicza 4, 2 szt. towaru	588 Szienccki A. Piotrkowska 37, 10 szt. towaru	641 Gebet P. Piotrkowska 114 kredens	695 Bemis R. Przejazd 1, maszyna do pisania	753 Jankielewicz Ch. Sieradzka 1 meble
533 Kenig E. i L. Narutowicza 4, meble	589 Szpiro M. Piotrkowska 41, zegar	642 Gietman A. Piotrkowska 121 meble.	696 Berkenwald S. Piotrkowska 110 meble.	754 Jelen Wł. Sienkiewicza 52 kredens
534 Kaczmarek M. Narutowicza 7, szafa	590 Szosland E. Piotrkowska 69, zegar	643 Handeles N. Karola 8, 2 szafy	697 Bekier A. Piotrkowska 111 pianino	755 Jankielewicz, Cegielniana 52 szafa
535 Kowalczyński A. Narutowicza 31 meble	591 Sztange D. Piotrkowska 83 meble	644 Jasionowski J. Piotrkowska 117 kredens	698 Borsztajn M. Piotrkowska 117 szafa	756 Kapian Ch. Gdańska 25 meble
536 Kronenberg L. Narutowicza 31 meble	592 B-cia Szor, Piotrkowska 85, kasa ogniotrwała	645 Kwaśner i Lindentfeld, Karola 11-13, maszyna do pisania	699 Kalman B. Piotrkowska 120 biurko	757 Kłó J. Główna 51, kredens
537 Kreppel M. Narutowicza 42, kredens	593 Szmalewicz Sz. Południowa 8, kredens i	646 Kind i Fiszler, Karola 9, 2 biurka	700 Aronson I. Piotrkowska 145 biblioteka	758 Kon Ch. Piotrkowska 107 meble
538 Kreppel M. Piotrkowska 39, 1 szt. towaru	594 Szokin L. Południowa 20 kredens	647 Kruczkowski R. Kątna 58 meble	701 Bromberg J. Piotrkowska 152 meble.	759 Krumholz Moszek, Piotrkowska 145, 2 szafy
539 Krakowski J. Południowa 9, pianino			702 Bauman I. Piotrkowska 180 meble.	760 Kieszczyński T. Piotrkowska 146 meble
540 Kaator B. Południowa 24, kredens			703 Baran U. Piotrkowska 182 czekolada herbata	
			704 Berman W. Rzgowska 10 kredens	
			705 Band S. Rokicińska 11 meble	
			706 Klajnman Hersz, Słowiańska 17 meble.	

Dalszy ciąg na str. następnej.



# PRZYMUSOWE LICYTACJE

(Dokończenie)	761 Kassman A. Piotrkowska 149 biurko	781. Myśluborski D. Rokicińska 43, meble	802. Remiszewski W. Piotrkowska 116, meble	823. Szwalbe A. Piotrkowska 160, kontuar	844 Wincigster A. Piotrkowska 120 meble
762 Kwaśniewski J. Piotrkowska 155 meble	782. Masicki J. Kilińskiego 96, biurko	803. Rozenblat W. Piotrkowska 120, garderoba	824. Skurczyński St. Piotrkowska 291, meble	845 Wendler W. Piotrkowska 127 urządzenie warsztatu zegarm.	846 B-cia Wojdyławscy, Piotrkowska 218, krosna ang.
763 Kapłański O. Piotrkowska 175 meble	783. Michałowski B. Piotrkowska 225, meble	804. Rywlin W. Piotrkowska 191, meble	825. Szpiro M. Piotrkowska 292, lustro	847 Wajngarten L. Piotrkowska 286 tremo	848 Wiernerman M. Pl. Wolności 3 szafa
764 Kuczynski S. Piotrkowska 238 szafa	784. Miałkowski R. Przędzalniana 39, meble	805. Reingold R. Piotrkowska 292, urządzenie sklepowe	826. Sonenberg A. Przejazd 66 szafa	849 Wajgartenowa R. Pl. Wolności 3 37 czapek	850 Warszawski Sz. Pl. Wolności 3 meble.
765 Kazryl Rubin, Pusta 9 meble.	785. Marela A. Rzgowska 3, meble	806. Rozenblat D. Piotrkowska 218 1 grempel	827. Sumkiewicz E. Radwańska 43 4 kapy	851 Weber Sz. Rzgowska 74 meble	852 Wilczyk G. Senatorska 28 meble.
766 Kornacki S. Przejazd 86 kredens	786. Miszewski St. Sienkiewicza 53, meble	807. Rykowska M. Radwańska 19, meble.	828. Szpałka J. Rzgowska 20. urządzenie w sklepie	853 Wajnberg H. Kilińskiego 86 3 dywany	854 Wojdyławski I. Gdańska 131 meble
767 Kuperminc I. Rzgowska 25 maszyna meble	787. Machnik W. Gdańska 96.	808. Rozenblat J. Rzgowska 3, meble.	829. Stępniewski St. Rzgowska 109 bufet	855 Wende J. Klawe H. Kilińskiego 138, maszyna do pisania	856 Wagner G. Nawrot 72, pianino
768 Koppel Rubin, Rzgowska 77 meble.	788. Makowski J. Nawrot 99, maszyna do szycia, meble	809. Rotenberg Ł. Rzgowska 4, meble.	830. Stępniak J. Rzgowska 11 kasa czekolada	857 Walkowska Z. Piotrkowska 119 5 stolików marm.	858 Zajączkowska E. Gdańska 42 meble
769. Klauze P. Targowa 57, biurko	789. Makówka A. Andrzejka 7, kasa ogniotrwała, meble	810. Rożner A. Piotrkowska 41, 40 kg mydła	831. Szarwiłowski M. Sieradzka 3 meble	859 Zelman J. Gdańska 18, meble	860 Zauberman S. Piotrkowska 121 meble, pianino
770. Kochański Sz. Piotrkowska 16, pianino	790. Nowacki St. Piotrkowska 103 lustro	811. Rozenblum M. Sienkiewicza 52 kredens	832. Swider Sz. Piotrkowska 189 meble	861 Zelwer M. Piotrkowska 286 meble	862 Zalewski B. Sosnowa 8, 3 kołdry
771. Kuchcik R. Odyńca 5, 50 książek	791. Najman A. Podleśna 14, meble	812. Rolenberg Sz. Pusta 11 2 szafy	833. Szaladajewski D. Główna 42 meble.	863 Zalberberg N. Sienkiewicza 74 meble	864 Zaidenfeld B. Al. I Maja 1 lustro, fortepjan.
772. Kurc A. Piotrkowska 130, zegar	792. Puszek S. Piotrkowska 122, urządzenie sklepu	813. Radzikowski W. Sienkiewicza 69, gramofon	834. Szachno L. Kilińskiego 86 meble		
773. Kühn Ch. Żeromskiego 4, kozetka	793. Piotrowicz St. Piotrkowska 127, 50 but. wina	814. Rajc R. Pusta 11, maszyna do szycia, meble	835. Skarżyński P. Piotrkowska 245 2 rowery		
774. Lusternik i Zótkowski, Piotrkowska 104, 60 mtr. bostonu	794. Pahl E. Piotrkowska 166, biurko	815. Ramisz A. Piotrkowska 121 meble.	836. Trzcńska B. Piotrkowska 120 meble		
775. Landau R. Piotrkowska 108, 3 piece	795. Piszczkowski B. Piotrkowska 200, 1 kredens	816. Rotbard Sz. Piotrkowska 120 pianino,	837. Tenenbaum I. Piotrkowska 128 szafa		
776. Lange Juljan, Piotrkowska 108 zegar	796. Potz Cz. Radwańska 35, meble.	817. Sieradzki M. Piotrkowska 116, 2 szafy	838. Tenenbaum I. Piotrkowska 132 lustro		
777. Lehman R. Piotrkowska 192, szafa	797. Płoński F. Radwańska 40, kredens	818. Spiewak M. Piotrkowska 116 meble.	839. Tetzlaff, Piotrkowska 100, 45 mtr towaru		
778. Lichtensztajn T. Piotrkowska 284, meble	798. Pomeranc R. Rzgowska 18, otomana	819. Szwarz J. Piotrkowska 120 otomana	840. Widawski B. Główna 1, 150 krzesel		
779. Lassman E. Rzgowska 7, meble	799. Pokorski J. Rzgowska 91. umywalka	820. Styczyńska M. N. Zarzewska 47, urządzenie sklepu	841. Włonnarski P. Piotrkowska 113 meble.		
780. Lederman Ł. Rzgowska 12, meble	800. Pawłowski W. Rokicińska 31, meble	821. Szmidrowski A. Główna 6 zegar	842. Wiślicki W. Piotrkowska 117 kredens		
	801. Rozenberg B. Piotrkowska 103 80 mtr. towaru	822. Swidziński H. R. Piotrkowska 174, urządzenie mleczarni	843 Weller D. Piotrkowska 120 maszyna do szycia, meble		

**Tani tydzień kilimów!** zakopiańskich oraz innych wytwórni **SZTUKA LUDOWA**  
**MARGOT, Piotrkowska 64.** Przy zakupie od 100 zł. przyjmuje się pokrycie wekslowc.

**Doktor L. Poznański**  
 Choroby wewnętrzne.  
 Sienkiewicza 22, tel. 63-62. Przyjmuje od 6-8.

**Bilans Łódzkiej fabryki rękawiczek i pończoch „DZIAN“, Sp. Akc.**  
 na dzień 31-go grudnia 1927 roku.

Stan czynny		Stan bierny	
Rk. Nieruchomości	104,789.75	Rk. Kapitału zakł.	125,000.—
• Kasy	616.41	• Nieuiszczon. podat.	1 888.09
• Maszyn	20,617.57	• Dłużn. i Wierzycieli	15,079.42
• Strat: Sirata do roku 1927	16,829.77		
Zysk za r. 1927	885.99		141,967.51
	15,943.78		
	<b>Zł. 141,967.51</b>		<b>Zł. 141,967.51</b>

**Magistrat miasta Łodzi** poszukuje **3-eh LOKALI**  
 na czas od dnia 1 maja do 30 czerwca 1928 r. oraz jednego lokalu na przeciąg jednego roku w centrum miasta w pobliżu ulic Tramwajowej, Narutowicza, Zielonej i 6-go Sierpnia przy linii tramwajowej, lub w pobliżu teje Pomieszczenia te winny się znajdować na parterze względnie I piętrze i składać się z 4 ubikacji każde.  
 Oferty należy składać w Wydział Gospodarczy Plac Wolności 14, pokój Nr. 34, w godzinach między 9-12 do dnia 15 b. m. 35-1

**Rachunek Strat i Zysków**

Ma Rk. Strat do roku 1927	16,829.77	U. Rk. Dłużnik. i Wierz.	12,100.—
• Dłużnik. i Wierzycieli	492.—	• Papierów wartość.	89.07
• Prowizji	436.—	• Strat	15,943.78
• Kosztów handlowych	2,110.27		
• Ubezpieczeń	4,324.81		
• Pensji	3,890.—		
	<b>Zł. 28,132.85</b>		<b>Zł. 28,132.85</b>

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
 NIEMKA (Reichsdeutsche) udziela konwersacji, prowadzi lekcje interesująco i zapewnia szybkie postępy. Oferty sub „Głosu” 81, pierwsze piętro, front, mieszk. 5. 0:6-2

**POSZUKUJE**  
 nauczyciela matematyki (zakres uniwersytecki). Oferty sub „Matematyka” do „Głosu”. 3554-1

**DONIESIENIA ROZM.**  
 DYWANY reperuje tkalnia sztuczna. Piotrkowska 92. 2054-30

**TKANIE**  
 dzin w garderobach. Tkalnia sztuczna Piotrkowska 92. 2034-8

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADEP?**  
 Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. kursa wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisanja na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Zadajcie prospektów.

**W DNIU 7 MARCA R. B.**  
 o godz. 24-ej, u zbiegu ulic Piotrkowskiej i Skorupki, przy wysiadaniu zastawiono w aucie puderniczkę, grzepek i chusteczki. Uczniwego szoferą uprasza się o zwrot tych rzeczy na ul. Piotrkowską 275, m. 9. 3050-1

**BIURALISTA**  
 początkujący potrzebny. Oferty sub „100” do admin. „Głosu”. 3038-1

**ZAGUB. DOKUMENTY**  
 ZGUBIONO paszport na imię Józefy Nowicz, wydany przez Komisariat Rządu m. Łodzi. 2175-5

**ZGUBIONO**  
 legitymację zapomogową № 3062 na nazwisko Stefan Pawlak, zam. Skiernewicka 6. 3037-1

**Zarząd Kino - Teatru Spółdzielni**  
 Pracowników Państwowych Komunalnych i Społecznych.  
 Z powodu dużej frekwencji, jaką się cieszy obraz polskiej filmowej produkcji „Mogila Nieznanego Żołnierza” w celu umożliwienia wszystkim obejrzenia powyższego obrazu, wprowadza z dniem dzisiejszym dodatkowo przedstawienia od godz. 2 po poł. w dni powszednie, a w sobotę i niedzielę od godz. 12 w poł. po cenach niższych.

**Mieszkanie**  
 poszukiwane  
 3 lub 4 pokoje z kuchnią i wygodami, na parterze,  
 w śródmieściu, ewentualnie w nowym (już wykończonym zupełnie) domu. Komorne może być zapłacone za czas dłuższy z góry. Oferty do Adm. „Głosu Polskiego” sub. „Bezdzietne małżeństwo”.

**Doktor P. KLINGER**  
 Choroby weneryczne skórne i włosów przeprowadził się na ulicę Andrzeja nr. 2 Tel 32-28. Godziny przyjęć: od 1.30-2.30 dla Pań od 6-8 dla Panów W niedziele i święta od 10-12

**Dr. med. J. STUPAY**  
 Specjalista chorób oczu przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 76 (róg Montuszczy) Ordynuje od 6-7 po poł.

**Dr. med. BRAUN**  
 Południowa 25. Telef. 40-26. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) Przyjmuje od 9-11 r. i od 5-8 po poł.

**Dr. Heller**  
 Choroby skórne i weneryczne przeprowadził się na ul. Nawrot 2 do 10 r. 1-2 i 4-8 Dla pań spec. od godz. 4-5 po poł. dla niezamoych Ceny lecznic.

**Dr. Sołowiejczyk**  
 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 99, Tel. 44-92. Przyjmuje od 11-4 p. p. i 8-9 wiecz. Panie od 3-4 p. p. 357-9

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnośnienie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Redaktor: Gustaw Wasserc...  
 Wydawnictwo Powszechno... sp. z ogr. odp.  
 W drukarni „Głosu-Polskiego” Piotrkowska 80